



Połamane drzewa,  
brak prądu, gałęzie w basenie

MOŻE DOSTAĆ DOŻYWCIE  
ZA DŹGANIE KONKUBINY  
NOŻEM

JAROCIN

Komendant straży miejskiej  
nie ma sobie nic do  
zarzucenia

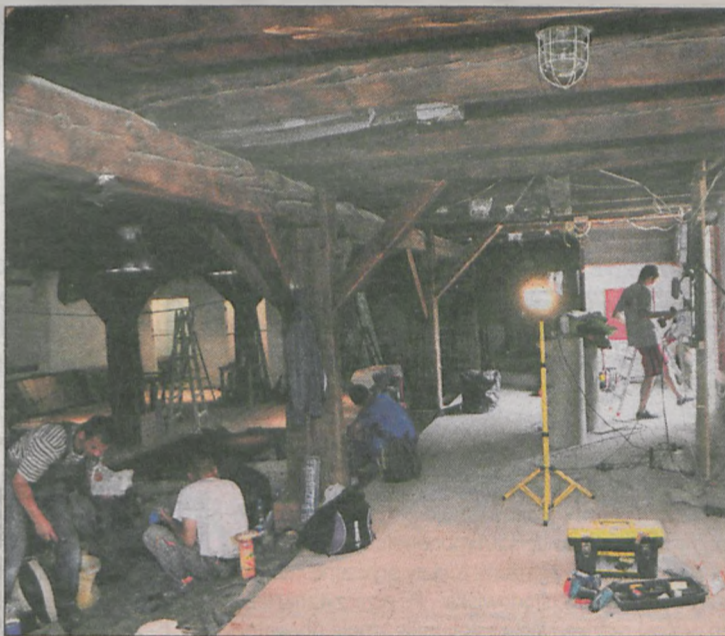
NOWE MIASTO

STARSZE PANIE  
NAKARMIŁY  
SZEŚCIUSET  
PIELGRZYMÓW

# GAZETA Jarocińska

Nr 29 (1240) 18 lipca 2014 ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## KOGO NAGRYWAJĄ W JAROCIŃSKIM URZĘDZIE?



### Spichlerz otwarty od czwartku

► Multimedia zamiast tradycyjnych gablot, fragment kładki kolejowej, tysiące zdjęć i nagrań muzycznych - to tylko niektóre elementy składające się na Spichlerz Polskiego Rocka. Oficjalne otwarcie odbędzie się w czwartek 17 lipca w południe, a wieczorem zaplanowano koncert.

► s. 3m-5m

◀ Jeszcze na kilka dni przed otwarciem w dawnym spichlerzu zbożowym trwały prace budowlane i tworzenie ekspozycji

## Rusza festiwal

► Występami zespołów startujących w konkursie Hortex Rytmów Młodych rozpocznie się w czwartek Jarocin Festiwal 2014. Festiwalowy rozkład jazdy, opisy imprez towarzyszących znajdziesz na stronach 4m-5m.

ROLNICTWO

## 500 ZŁ MANDATU ZA JAZDĘ Z HEDEREM

Jarocin

Łukasiewicz  
wybrany  
niejednogłośnie

Jaraczewo

Załatwiają transport  
do Volkswagena  
we Wrześni

Kotlin

Trudno było  
wybrać dyrektora  
Barańskiego

WYWIAD

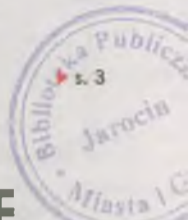
Jedną reklamą  
zarobiła  
na samochód

► s. 9m

► s. 7

► s. 3

► s. 3



9 771230 851403

# wakacyjny KONKURS

ATRAKCYJNE NAGRODY ZA ZDJĘCIA Z WAKACJI - CO TYDZIEŃ!

szczegóły konkursu

Czekamy na Twoje zdjęcia już dziś!

Zdjęcia na nasz konkurs już napływają. Czekamy na kolejne. Pamiętajcie o ściśle określonych zasadach dostarczania fotografii (poniżej). **Już za tydzień ogłosimy pierwszych laureatów**, którzy otrzymają bono do sklepu odzieżowego.

Na czym zabawa polega? Wystarczy najpóźniej do 21 sierpnia (czwartek) do godz. 12.00 dostarczyć maksymalnie 2 zdjęcia z waszych tegorocznych wakacji. Można przynosić je do redakcji na nośniku cyfrowym lub przesłać na adres e-mail: wakacje@jarocinska.pl. Każdy plik z fotografią powinien zawierać w nazwie imię i nazwisko autora/autorki, nazwę miejscowości, w której zostało wykonane zdjęcie oraz liczbę porządkową,

np. zamiast „DSC056883” należy napisać „Jan\_Nowak\_Jarocin\_1”. Do zdjęć należy dodać informacje, kto je wykonał oraz podać kontakt telefoniczny do autora. Plik z pojedynczym zdjęciem nie może mieć rozmiaru większego niż 4 MB. Zgłoszenie do konkursu jest jednoznaczne z uzyskaniem zgody osób będących na zdjęciu na jego publikację w „Gazecie Jarocińskiej” (regulamin znajduje się na stronie jarocinska.pl w zakładce „Nasze akcje”).

Co tydzień (do 21 sierpnia) dwóch autorów najciekawszych fotek nagrodzimy bonami wartości 100 zł każdy do sklepów Top Secret i Troll (do wyboru). Jeśli jury nie wybierze zwycięzcy, nagroda przechodzi na finał. Odbędzie się on

w ostatnich dniach wakacji. W numerze 35. „Gazety Jarocińskiej” opublikujemy wszystkie najlepsze zdjęcia tygodnia i inne, wybrane przez redakcyjne jury. Fotografie te wezmą udział w finałowej akcji, podczas której głosować przez SMS będą mogli także nasi czytelnicy. Zwycięzca otrzyma w nagrodę profesjonalną sesję zdjęciową dla siebie lub kogoś z rodziny, wykonaną przez Joannę Polerowicz. Wśród najaktywniejszych czytelników rozdamy 3 zaproszenia na pizzę do Primavera.

Czekamy na Twoje zdjęcia już dziś!

## DO WYGRANIA

- Sesja zdjęciowa - Asia Polerowicz
- 10 bonów po 100 zł - Top Secret i Troll
- 3 bony po 50 zł - Pizzeria Primavera

Sponsorzy nagród:

ASIA POLEROWICZ  
FOTOGRAF

TOP SECRET  
SERIES TOURS

TROLL

pizzeria  
primavera

(Galeria Jarocińska)

## LIST

### Odpowiedź na list radnego Jerzego Walczaka

W ostatnim wydaniu „Gazety” został opublikowany list radnego Jerzego Walczaka, który odniósł się do mojego wystąpienia na ostatniej sesji Rady Miejskiej. Podniosłem tam sprawę odmowy promowania przez agencję Go Ahead części wydarzeń towarzyszących Jarocin Festiwal 2014. Zgodnie z wynegocjowanym przez miasto kontraktem, w przedfestiwalowej kampanii agencja w ogóle nie musi też promować Spichlerza Polskiego Rocka i nie czyni tego.

Radny Jerzy Walczak w swoim liście obarcza winą za taki stan rzeczy... radnych Ziemi Jarocińskiej i mnie imiennie, bo na początku br. nie zgodziliśmy się na podjęcie uchwały, której skutkiem byłoby umożliwienie ogłoszenia przetargu na wyłonienie organizatora festiwalu na trzy lata, co miało zwiększyć ilość ofert. Przypominam, że zapowiedzieliśmy wyrażenie zgody na zapis dający możliwość wyłonienia organizatora np. na trzy edycje festiwalu (2015-2017), ale najpierw miasto powinno określić: jakiego festiwalu chce, jakie są oczekiwania wobec organizatora, jakie będzie miał on zobowiązania wobec innych jarocińskich podmiotów (instytucji miejskich i stowarzyszeń) współtworzących wydarzenia okotfestiwalowe, jakie powinny być relacje między organizatorem festiwalu i Spichlerzem Polskiego Rocka. Bez odpowiedzi na te pytania i zapisania ich w warunkach przetargu agencja nadal będzie robiła festiwal taki, jaki chce, a nie taki, na jakim zależy płacącej jej gminie Jarocin. Niestety, proponowanej przez nas dyskusji o festiwalu burmistrz nie podjął.

Przypominam też rademu Walczakowi, że ogłaszając przetarg na organizatora festiwalu w 2014 r. władze miasta tak określiły wymogi wobec oferentów, że wykluczały one np. podmioty doświadczone w organizacji koncertów, których budżet i skala wielokrotnie przewyższała potencjał JF, ale odbywały się w jeden dzień, a nie w trzy dni. To wykluczenie bardzo wielu

doświadczonych firm ograniczało konkurencję dla agencji Go Ahead, która jako jedyna przystąpiła do przetargu.

Radny Jerzy Walczak w liście snuje przypuszczenia, że mój krytyczny stosunek do działań monopolisty - agencji Go Ahead wynika z tego, że „zagrożone zostały prywatne interesy Roberta Kaźmierczaka i jego środowiska”. Po przeczytaniu listu zapytałem wprost radnego Walczaka, jakie „moje prywatne interesy” zostały naruszone? W odpowiedzi usłyszałem, że autor źle dobrał słowa i nie miał na myśli żadnych moich prywatnych interesów, w tym przede wszystkim materialnych. Nie spodziewam się, że pan radny napisze to w kolejnym liście do „Gazety”, więc czynię to za niego.

Formułę festiwalu proponowaną przez Go Ahead oceniam krytycznie nie od tego roku, jak wynika z listu radnego Walczaka, ale przynajmniej od 2010 r., kiedy to pierwszy raz została zastosowana formuła przetargowa. Niestety, przez kolejne lata następował proces ograniczania festiwalu tylko do terenów przy ul. Maratońskiej oraz wykluczania z festiwalu jarocińskich podmiotów i to nie tylko proponujących wydarzenia okotfestiwalowe, ale także zarabiających na usługach przy festiwalu. Imprezy nie ochrania już firma z Jarocina, nie patronują jej jarocińskie media, gastronomii ani na terenie koncertowym, ani na polu namiotowym nie prowadzą podmioty jarocińskie. Na trzy dni po dwóch stronach ul. Maratońskiej powstaje getto, z którego festiwalowicze nie mają wychodzić, bo tam mają zostawiać swoje pieniądze, które w poniedziałek wyjadą z Jarocina razem z agencją. Jarocin jest potrzebny agencji jako wciąż przyciągająca ludzi legenda i rozpoznawalna marka festiwalu oraz dodatkowo - także w wymiarze biznesowym - mało wymagający partner dający corocznie kilkaset tysięcy złotych.

Robert Kaźmierczak  
Radny Rady Miejskiej w Jarocinie

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl

## Wyniki badania: Strażnik miejski pod wpływem alkoholu

**endi:** Na butelkach wódki w Danii napisano dawka powyżej 5 promili to dawka śmiertelna. Pod spodem zaś. Nie dotyczy Polaków i Rosjan. Czyżby napisali prawdę?

**niedokonczdziwiony:** ile!? naprawdę współczuję rodzinie itd ale to już lekkie przegięcie...

**Emil łowca głupoty:** Możliwość więc są dwie - albo impreza była tak ostra, że alkohol łał się strumieniami (należałoby wtedy zbadać okoliczności „tankowania” przez innych uczestników i ich ewentualny powrót do domu, skoro to była „impreza firmowa”) Wersja druga - ofiara nie piła za jednym razem dużo, ale za to często w odstępkach czasu, przez co stężenie alkoholu we krwi stale rośnie. Jednemu się nie udało wrócić, ale inni też powinni beknąć, jeśli jechali „po”, tym bardziej, że to oni powinni dawać przykład, mając świadomość jaką funkcję pełnią i „jak są społeczeństwu potrzebni”. Dobrze, że inni (niewinni) uczestnicy drogi nie spotkali takiego kamikadze na swej drodze...

**tak:** zastanawia mnie dlaczego ktoś mu pozwolił jechać w takim stanie, nie wierzę w to, że nikt tego nie widział... tak samo w czasie jazdy, przecież w takim stanie człowiek jedzie zygakiem, czemu nikt nie zareagował?

**baltazar:** Panie Komendancie

co Pan na to....? Jak sumienia wszystkich którzy na to pozwolili? **Bobutu:** Wszystko dlatego, że policjanci, strażacy, strażnicy miejscy, celnicy itd. są traktowani przez kolegów z drogowki po koleosku (najwyżej upomnienie dostają). Dokładnie kilka dni temu zatrzymał mnie patrol (100zł i 4 pkt), razem ze mną zatrzymali drugiego kierowcę, którego kierowca od razu oświadczył, że jest policjantem Różnica jest taka, że ja dmuchałem, a on nie i ja mandat dostałem, a nim „zajęli się” dopiero jak po odjechałem. A jak to się skończyło wiem dobrze bo miałem okazję przejechać się z kolegą strażakiem, który na „50” jechał 130 i „na legitymację” został jedynie pouczone. I stąd bierze się ta odwaga tych „(...) w służbach mundurowych”.

**Mistrz z Nazaretu:** Niech się nikomu nie wydaje, że jest bezgrzeszny i ma prawo potępiać innych. Św.Paweł nie pozostawia nam złudzeń pisząc: „Wszyscy zgrzeszyli, niema ani jednego, który by dobrze czynił”. Więc po co te komentarze.. pomódł się lepiej za tego co zginął, za siebie, za swoich bliskich - żeby ich to nie spotkało... Pomyślał kto o rodzinie zmarłego? jak czyta wasze komentarze?

Zachowano oryginalną  
pisownię, skróty pochodzą od  
redakcji

## 5 jarocinska.pl

czyli najczęściej czytane artykuły w ostatnim tygodniu

1. Wyniki badania: Strażnik miejski pod wpływem alkoholu
2. Nawatnica połamała drzewa [FOTO + WIDEO]
3. Zablokowana droga po burzy
4. Kto jest na zdjęciu? [WIDEO]
5. Sprzedają prezent od burmistrza

## Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 8 do 14 lipca

- Monter instalacji sanitarnych i spawacz metodą TIG (miejsce wykonywania pracy teren kraju) - PU „ISMAR” P. Marek Dobieszczynna
- Pracownik do prac dociepleniowych (miejsce wykonywania pracy Wielkopolska) - Zakład Ogólnobudowlany D. Merklinger Chrzan
- Stolarz/monter (miejsce wykonywania pracy Pacanów) - Krzysztof Sobiech - Stoiska Targowe Pleszew
- Kierowca ciągnika siodłowego - Usługi transportowe „Baranek” Jaraczewo
- Pomoc kuchenna (miejsce wykonywania pracy Jarocin) - PHU Antyki Piotr Pryczek
- Inżynier mechanik utrzymania ruchu, ślusarz-spawacz, mechanik - ZPM Biernacki Sp. z o.o. Golina
- Kierowca - magazynier - Ginaso Andrzej Gintrowicz Jarocin
- Operator pras, giętarek, monter - „Jaroma” S.A. Jarocin
- Murarz, ślusarz - spawacz, pomocnik budowlany - Zakład Murarski Jan Urny Witaszyce, Zakrzew
- Nauczyciel cyfrowych procesów graficznych - Zespół Szkół Zawodowych nr 1 Jarocin

## STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

▶ liczba bezrobotnych	3.151
▶ zarejestrowani w ostatnim tygodniu	89
▶ wyrejestrowani w ostatnim tygodniu	66
▶ wyrejestrowani, którzy podjęli pracę	20

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z 10 lipca)

Oprac. (ann)

## JAROCIN

# Komendant straży miejskiej nie ma sobie nic do zarzucenia

Komendant Straży Miejskiej w Jarocinie odniósł się do śmierci swojego pracownika, który na początku czerwca zginął w wypadku, kiedy pijany wracał z imprezy integracyjnej municypalnych. - Nie mamy sobie nic do zarzucenia. Był zapewniony transport w obie strony. Wszyscy pracownicy wsiadali przed dworcem i byli wiezieni do Cielczy. Tak samo było z powrotem - z góry było ustalone, kto nie pije, kto

kogo i dokąd odwozi. Tak jest zawsze na naszych imprezach - zaznacza Krzysztof Adamiak.

Komendant ucina też wszelkie spekulacje i plotki na temat feralnego wieczoru i opowiada, jak było naprawdę: strażnik, który zginął w Roszkowie, tuż po zakończeniu odbywającej się w Cielczy imprezy był już w samochodzie prowadzonym przez innego strażnika, który miał go zawieźć do

domu. - Na ul. Poznańskiej wykonał telefon. Na skrzyżowaniu na ul. Moniuszki wysiadł z samochodu. Powiedział, że ktoś po niego przyjedzie. Mówił normalnie, nie bełkotał, nie zataczał się. Nie było powodu, żeby go na siłę stamtąd zabrać. Nikt z nas nie podejrzewał, że ma samochód zostawiony gdzieś na mieście. Co się później stało - tego już nigdy się nie dowiemy - rozkłada ręce Adamiak.

W nawiązaniu do wysokiego

stężenia alkoholu we krwi zmarłego strażnika (6,4 promila), komendant zapewnia, że funkcjonariusz nie miał problemów z alkoholem.

- Nie ma takiej opcji, żebyśmy o tym nie wiedzieli, bo picia się nie ukryje. Był wspaniałym pracownikiem, nadinteligentnym człowiekiem. Nigdy nie wsiadł po pijanemu za kierownicę. Każdemu bym życzył takiego pracownika - ocenia szef straży miejskiej. (igi)

## Załatwią transport do Volkswagena

Czy mieszkańcy powiatu jarocińskiego znajdą zatrudnienie w fabryce Volkswagena we Wrześni? Nie wiadomo, ale Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie już prowadzi rozmowy, by ułatwić dojazd zainteresowanym do oddalonego o ok. 50 km miasta.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie wziął udział w ostatniej sesji jaraczewskiej rady gminy. Zabrał głos m.in. w sprawie stanu bezrobocia w tym okręgu. Poruszono również temat mającej powstać we

Wrześni fabryki Volkswagena, która docelowo będzie zatrudniać ok 2 tys. osób. - Razem z dyrektorami z powiatów ościennych prowadziliśmy rozmowy na ten temat. Wstępnie mogą powiedzieć, że gdyby osoby z naszego terenu znalazły zatrudnienie w tej fabryce, będzie wtedy możliwość stworzenia komunikacji między Wrześnią a Jarocinem. Po to, żeby mieszkańcy z naszej najbliższej okolicy mogli tam spokojnie dojeżdżać - tłumaczył Grzegorz Fengler, dyrektor PUP-u.

(seb)

► Na polskiej stronie internetowej Volkswagena (www.volkswagen-poznan.pl) cały czas są dostępne oferty pracy. Aktualnie poszukiwani są głównie logistycy i inżynierowie z branży motoryzacyjnej do pracy w Poznaniu. W momencie, gdy fabryka już powstanie, firma zacznie prowadzić nabory na inne stanowiska.

## JAROCIŃSKI SZPITAL STARA SIĘ O LEKARZY DIABETOLOGÓW

### Szansa dla chorych na cukrzycę

W jarocińskim szpitalu już niedługo mogą rozpocząć pracę lekarze diabetolodzy. Prezes Marcin Jantas starając się o uzupełnienie obsady lekarskiej na oddziale wewnętrznym prowadził rozmowy między innymi z Elżbietą Wrzezińską-Zak,

rozmowach z panią dyrektorką Wrzezińską-Zak już trzy razy. Teraz oni mają przyjechać zwizytować nasz szpital. Myślę, że w najbliższym czasie sprawa powinna się rozstrzygnąć. Wiele wskazuje na to, że pozytywnie - stwierdza prezes Jantas. Szef jarocińskiego

chwili bardziej z myślą o pacjentach z chorobą cukrzycową, których jest coraz więcej - podkreśla.

Marcin Jantas przyznaje, że być może przy okazji tej współpracy byłaby szansa na uruchomienie poradni diabetologicznej przy jaro-

**Poradnia diabetologiczna w Jarocinie, w której jeden dzień w tygodniu przyjmowała dr Barbara Śliwińska-Knast, działała do końca 2011 roku. Ze względu na to, że Narodowy Fundusz Zdrowia przestał kontraktować poradnie jednodniowe, placówka została zamknięta, a osoby chore na cukrzycę muszą dojeżdżać do diabetologa do Pleszewa lub szukać innego specjalisty na przykład w Kaliszu czy Poznaniu.**

dyrektorką poznańskiego szpitala im. Franciszka Raszei. W placówce tej funkcjonuje klinika diabetologiczna. - Oni specjalizują się w leczeniu osób chorych na cukrzycę i powikłań tej choroby. Są jednym z najlepszych ośrodków w tej dziedzinie i są szansę na to, żeby nasz szpital nawiązał z nimi współpracę. Byłem na

szpitala przyznaje, że kiedy rozpoczął negocjacje, był bardziej pod presją pozyskania internistów, którzy byli potrzebni, aby nasz oddział wewnętrzny mógł normalnie funkcjonować. - Teraz takiej presji już nie ma. Niemniej nadal zależy mi, aby otrzymać wsparcie specjalistów ze szpitala Raszei, jednak w tej

cińskim szpitalu. - Jeśli udałoby się nam pozyskać tych specjalistów, wówczas na pewno będziemy się starali o poradnię. Zobaczmy, co na to Narodowy Fundusz Zdrowia - czy dostaniemy kontrakt. Na pewno lekarze specjaliści z tej dziedziny mogą być dość poważnym argumentem - ocenia Jantas. (ann)

## JAROCIN

### Złamana szczęka za obrażenie kobiety

Kobieta była powodem sprzeczki dwóch mężczyzn. Efekt? 36-latek trafił do szpitala ze złamana szczęką.

W sobotę w nocy na parkingu przy ul. Św. Ducha posprzeczka się dwóch nietrzeźwych mężczyzn. Poszło o kobietę. 36-latek miał obrazić partnerkę rok młodszego kolegi. - W trakcie zajścia 36-letni mężczyzna został przewrócony na ziemię i pobity. Napastnik uderzył go pięścią w twarz. Cios był na tyle silny, że mężczyzna doznał złamania żuchwy - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poturbowany jarocinianin trafił do szpitala. Kilka godzin później poinformował o zdarzeniu policję. Policjanci zatrzymali 35-letniego napastnika, mieszkańca Jarocina. Krewki mężczyzna odpowie za uszkodzenie ciała, za co grozi mu do 5 lat więzienia. (era)

## KOTLIN

### Trudno było wybrać dyrektora Barańskiego

Janusz Barański wygrał konkurs na dyrektora Domu Kultury w Kotlinie. O posadę ubiegało się pięć osób.

Ogłoszenie o konkursie podpisane przez wójta Kotliny Mirosława Paterczyka zawierało informację, że przewidywany termin rozstrzygnięcia postępowania to 10 lipca. W piątek 11 lipca wódcarz gminy, mówił, że jeszcze nie zapadła decyzja. Obiecał, że przekaże w poniedziałek w samo południe, kto został dyrektorem. Kiedy zadzwoniliśmy o umówionej porze, wójt miał spotkanie, a za godzinę sekretarka poinformowała, że Mirosława Paterczyka nie będzie już w urzędzie.

Ostatecznie przewodnicząca komisji konkursowej oświadczyła, że dyrektorem domu kultury został Janusz Barański. O posadę ubiegało się pięć osób. W konkursowe szranki stanęli: Katarzyna Krawczyk z Golin, Marcin Konieczny z Pleszewa, Janusz

Barański z Kotliny, Beata Skowrońska ze Sławoszewa, Agata Patelka z Klęki.

Po przeanalizowaniu aplikacji komisja stwierdziła, że wymogi postępowania spełniają Katarzyna Krawczyk, Janusz Barański i Beata Skowrońska. - Wszystkie trzy kandydatury zaprezentowały się bardzo dobrze. Wszyscy kandydaci spełniali wymagania konkursowe. Trudno było wybrać dyrektora - mówi Irena Antczak, przewodnicząca komisji konkursowej, na co dzień skarbniczka gminy Kotliny.

Janusz Barański obejmie stanowisko od 1 września. - Jutro przeprowadzę z panem Barańskim rozmowę o warunki płacy i pracy - powiedział Mirosław Paterczyk, kiedy po południu oddzwonił do redakcji. Nie chciał zdradzić, jaką pensję zaproponuje szefowi domu kultury. - Jeżeli mówimy o warunkach finansowych, to jest tylko informacją pomiędzy mną a panem Barańskim - odparł wójt. (era)



## JAROCIN

### Stanisław Martuzalski na drugą kadencję?

Obecny burmistrz Stanisław Martuzalski chce dalej rządzić gminą. - Zaraz po festiwalu burmistrz ogłosił start w wyborach - dowiedziała się Gazeta ze źródła zblizonego do lokalnej Platformy Obywatelskiej. Nie udało nam się zweryfikować tych rewelacji u samego zainteresowanego, bo w ubiegłym tygodniu i w poniedziałek obecny burmistrz był na urlopie obojętnościowym (nieoficjalnie wiadomo, że wydawał córkę za mąż). Wcześniej wielokrotnie publicznie mówił, że myśli o reelekcji.

W czerwcu Stanisław Martuzalski zarejestrował stowarzyszenie Porozumienie Obywatelskie Ziemi Jarocińskiej. Jednym z kilkunastu zadań zapisanych w statucie jest „tworzenie i promowanie komitetów wyborczych”. Organizację tworzą między innymi żona prezesa Jarocin Sport i syn radcy prawnej w urzędzie miejskim - Małgorzata Sikorskiej.

Na razie nikt z potencjalnych kontrkandydatów obecnego burmistrza nie ogłosił oficjalnie startu w jesiennych wyborach. (nba)

## ▶ WIEŚCI KRYMINALNE

## Jechali pod wpływem

0,5 promila alkoholu miał w organizmie Maciej W. z gm. Żerków. Jechał toyotą. Mężczyznę skontrolowano na ul. Kościuszki w Jarocinie w niedzielę o godz. 11.40.

W tym samym miejscu w sobotę zatrzymano Sławomira K. z gm. Jarocin. Kierowca poloneza nadmuchał 0,6 promila.

0,3 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Mateusza W. z gm. Jarocin. Motorowystę sprawdzono na drodze Słupia - Wola Książęca w sobotę o godz. 17.15. W czasie kontroli okazało się, że mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Zbigniewa B. z gm. Jarocin sprawdzono na ul. Spółdzielczej w Potarzycy w sobotę o godz. 20.30. Kierowca volkswagena caddy miał 1 promil alkoholu.

1,7 promila alkoholu nadmuchał Aleksander K. z gm. Kotlin. Motorowysta jechał krajową „11” w Wyszczach w piątek w samo południe.

10 lipca w Zakrzewie zatrzymano Marcina N. jechał motorowerem mając 0,5 promila alkoholu.

## Wyrwał z ręki telefon

35-letni jarocinianin odpowie za kradzież telefonu. Do zdarzenia doszło na terenie skwerku przy ul. Wrocławskiej wieczorem 4 lipca. Do siedzącego na ławeczce mieszkańca Jarocina podszedł 35-latek i wyrwał mu z ręki telefon komórkowy o wartości 1.800 zł, gdy pokrzywdzony prowadził rozmowę.

Jarocinianin o zdarzeniu natychmiast powiadomił dyżurnego policji. Dzięki dokładnemu opisowi wyglądu sprawcy kradzieży policjanci bardzo szybko namierzeli podejrzanego o dokonanie tego przestępstwa. Został on zatrzymany zaledwie kilkanaście minut później. Zmierzający do domu mężczyzna trafił na noc do policyjnego aresztu.

35-latek usłyszał zarzut kradzieży, za co może trafić do więzienia nawet na 5 lat. Wcześniej był karany za kradzieże oraz włamania.

Skradziony telefon został odzyskany i jeszcze tego samego dnia wrócił do prawowitego właściciela.

(era)

## Pił i jechał z trzyletnim dzieckiem

0,7 promila miał w organizmie Paweł G. z powiatu krotoszyńskiego. Kierowcę fordą zatrzymano na ul. Siedleńskiej w Jarocinie w niedzielę o godz. 8.15. Mężczyzna przewoził 3-letnie dziecko. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę, a maluch trafił pod opiekę matki.

(era)

## Podobne zdarzenia

▶ **0,7 PROMILA** alkoholu miał w organizmie 40-letni Leszek K. z gminy Jaraczewo. Kierującego fordem s-max policjanci zatrzymali na al. Niepodległości w Jarocinie 29 czerwca. Mężczyzna przewoził dzieci. Obok niego siedziała jego żona, która miała prawo jazdy. Kobieta była trzeźwa.

▶ **1,7 PROMILA** stwierdzono w organizmie 25-letniego Pawła S. z Jarocina. W takim stanie jechał motorowerem z dwuletnim synem i przewrócił się na ulicy. Policję o zdarzeniu poinformowała matka dziecka, która z chłopcem zgłosiła się do szpitala. Do zdarzenia doszło 18 maja na ul. Zakrzewskiej w Jarocinie.

▶ **1 PROMIL** miał 35-letni Marcin B. z Cielczy. Kierowca audi był jednym z uczestników kolizji na krajowej „11” w Jarocinie - 16 maja. Pijany mężczyzna przewoził w aucie roczne dziecko i żonę.

## Może dostać dożywocie za dźganie konkubiny nożem



▶ 32-letni Sebastian W. odpowie za usiłowanie zabójstwa swojej konkubiny. Pijany mężczyzna dźgał nożem partnerkę na oczach jej dzieci.

- Widziałam tylko tyle, jak siostra na łóżku wjeżdża do karetki. Weszłam do domu, a tam było pełno krwi - mówiła w lutym ze łzami w oczach siostra zaatakowanej kobiety. Tragedia rozegrała się wieczorem w jednym z mieszkań budynku wielorodzinnego przy ul. Dąbrowskiego w Jarocinie.

Jak ustaliła jarocińska prokuratura, 32-latek „działając z zamiarem pozbawienia życia swojej konkubiny zadał jej ciosy nożem m.in. w okolicę głowy, szyi, karku i klatki piersiowej

usiłując dokonać jej zabójstwa, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na powstrzymanie go przez córkę pokrzywdzonej i ucieczkę pokrzywdzonej”. 36-letnia kobieta doznała szeregu obrażeń ciała m.in. rany ciętej policzka z uszkodzeniem nerwu twarzowego oraz rany tętnicy obojczykowej, co doprowadziło do znacznego ubytku krwi i stworzyło „chorobę realnie zagrażającą życiu”.

32-letniemu Sebastianowi W. z Pleszewa, mieszkającemu od dwóch lat z kobietą, śledczy po-

stawili zarzut usiłowania zabójstwa. Pijany mężczyzna wrócił feralnego dnia do domu. Kiedy konkubina zwróciła mu uwagę, opuścił mieszkanie, jednak wkrótce ponownie przyszedł, po czym pomiędzy partnerami doszło do sprzeczki. - Oskarżony wziął nóż kuchenny i zadawał nim ciosy pokrzywdzonej. Z uwagi na jej krzyki do pomieszczenia, w którym się oni znajdowali weszły dzieci pokrzywdzonej. Jedna z jej córek przytrzymała wtedy oskarżonego, co umożliwiło

pokrzywdzonej opuszczenia mieszkania - opisuje Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. 32-latek uciekł do pobliskiego pubu. Krewkiego mężczyznę zatrzymano na jednej z ulic Pleszewa. W jego organizmie stwierdzono 3,29 promila alkoholu.

Napastnik stanie przed kaliskim sądem okręgowym. Usiłowanie zabójstwa zagrożone jest karą od 8 do 25 lat pozbawienia wolności lub dożywociem. (era)

## ▶ GOLINA

## Mandat za zajechanie drogi

Dwa samochody osobowe zderzyły się na ul. Dworcowej w Golinie w środę wieczorem. - Kierujący fordem focus, 30-letni mieszkaniec Woli Duchownej (pow. pleszewski), włączając się do ruchu nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, przez co doszło do kolizji z oplem corsą kierowanym przez 20-latkę z Goliny

- relacjonuje Agnieszka Zaworska, rzeczniczka prasowa jarocińskiej policji.

Opel uderzył w bok focusa od strony kierowcy. 30-latek został zabrany przez karetkę, nie odniósł jednak obrażeń. Został ukarany mandatem. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli i uprzątnęli strażacy z Jarocina i Goliny. (igi)



Fot. Piotr Ignasiak

## Przyszedł do szpitala i okradł pielęgniarkę

51-letni jarocinianin wszedł na oddział ginekologiczny szpitala, skąd skradł telefon. Notowanego w policyjnych kartotekach mężczyznę szybko zatrzymali kryminalni.

W czwartek rano dyżurny policji odebrał zgłoszenie o kradzieży telefonu w szpitalu. Jak się okazało, sprawca wykorzystał fakt, że nikogo nie było w dyżurce pielęgniarskiej oddziału ginekologicznego. Zabrał telefon o wartości 600 zł. Do lecznicy udali się funkcjonariusze. Ustalili, że złodziejem nie jest nikt z pacjentów szpitala. Śledczy sprawdzili lombardy i uzyskali informację, że w dwóch punktach pojawił się mężczyzna, który chciał zastawić taki telefon jak skradziony w szpitalu.

Posiadając przybliżony opis wyglądu mężczyzny policjanci szybko wytypowali podejrzanego o popełnienie przestępstwa. Okazał się nim 51-latek dobrze znany jarocińskim policjantom. Był już wcześniej zatrzymywany za kradzieże.

Sprawca został zatrzymany w mieszkaniu po upływie zaledwie 3 godzin od dokonania kradzieży. Policjanci odzyskali



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

też pochodzący z przestępstwa telefon.

Zatrzymany spędził noc w policyjnym areszcie. Był tak pijany, że nie mógł nadmuchać w alkomat. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu do 5 lat więzienia. (era)

(era)

## Zanieśli pacjenta do karetki

Z nietypowym zadaniem zmierzili się strażacy w środowy poranek w Golinie. Do pomocy wezwało ich pogotowie ratunkowe, bo sanitariusze sami nie dali rady przenieść pacjenta z mieszkania do ambulansu ze względu na jego wagę. (igi)

(igi)

## Z krzaków do więzienia

Ewelina W., o której pisaliśmy w nr 25. („Kochają się w krzakach za marketem”), trafiła do więzienia w Lesznie. Jesienią zeszłego roku, razem z 42-letnim mężczyzną, pobili... swojego partnera, z którym w ostatnich tygodniach koczowała w krzakach za jednym z marketów w Jarocinie. Wspólnie z kolegą przygniotła swojemu chłopakowi głowę tapczanem, po którym następnie skakała. Poszkodowany miał połamane kości czaszki. Sprawcy byli pijani. Ewelina W. dostała za to wyrok 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności. Część kary już odsiedziała przebywając w areszcie śledczym. Została z niego wypuszczona przed zakończeniem postępowania.

Gdy wyrok zapadł i uprawomocnił się, Ewelina W. miała się stawić w zakładzie karnym, by odbyć resztę kary, ale nie zrobiła tego. Po publikacji reportażu w „Gazecie”, w którym skazana podała swoje dane oraz ujawniła miejsce pobytu, do więzienia zawieźli ją policjanci. (igi)

## ▶ SPROSTOWANIE

W nr. 28. „Gazety Jarocińskiej” w artykule „Zasnął i uderzył w latarnię” podane zostały błędne dane dotyczące sankcji karnych nałożonych na kierowcę VW Passata. 23-letni kierowca - sprawca kolizji posiada uprawnienia do kierowania, natomiast ukarany został za spowodowanie zdarzenia mandatem karnym w wysokości 100 zł, bez punktów karnych. Zainteresowane strony za pomyłkę przepraszam.

sierz. sztab. Agnieszka Zaworska

# Przewrócone drzewa, brak prądu, gałęzie w basenie

18 akcji w jedno popołudnie. Po nawałnicy, jaka przeszła nad powiatem jarocińskim w środę, strażacy mieli pełne ręce roboty. Najwięcej skutków ulewy i porwistego wiatru było w gminie Żerków.

Wezwania najczęściej dotyczyły zalanych piwnic i poprzewracanych drzew. Najwięcej szkód było w Żerkowie i Chrzanie. Burza nie ominęła też Ludwinowa, Kretkowa, Żółkowa oraz Prusinowa. Niektóre drogi były nieprzejezdne. W gminie Jarocin strażacy musieli interweniować w Kadziaku oraz w Golinie, gdzie przewrócone drzewo zerwało linię energetyczną, na kilka godzin pozbawiając prądu część miejscowości. Elektryczności nie było zresztą także w innych rejonach powiatu.

(igi)

W wielu miejscach wiatr poprzewracał drzewa. Najmocniej wiało w Żerkowie, gdzie strażacy usuwali połamane konary m.in. w parku i na basenach



Silne burze przeszły w środę nad całą Ziemią Jarocińską. Na zdjęciu ulewa w Chociczy



Fot. Bartek Pawłowski



Czarne chmury wyglądały zjawiskowo, przyniosły jednak wiele strat

## ▶ TOPOLE WOKÓŁ ŻERKOWSKICH BASENÓW DO WYCIĘCIA?

**KASPER EKERT**, dyrektor Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie, które administruje basenami

- W czasie burzy została złamana jedna z topoli, które rosną w pobliżu basenów. Przewróciła się na płot i jej odgórne gałęzie częściowo wpadły do basenu. Strażacy

usunęli powalone drzewo, a ratownicy posprzątały gałęzie. Wymieniliśmy też wodę w brodziku. W dużym basenie nie było takiej konieczności. Cały obiekt był z tego powodu przez jeden dzień nieczynny. Teraz jest już wszystko w porządku i baseny funkcjonują normalnie.

Dyrektor zapewnia, że żadnego zagrożenia dla korzystających z basenów nie było.

- Ratownicy polecieli wszystkim, aby opuścili obiekt i w czasie burzy nikogo tam nie było. Zdaniem Ekerta część drzew, które rosną wokół basenów, kwalifikuje się do usunięcia. Nie chce jednak mówić o szczegółach i odsyła do burmistrza, który reprezentuje właściciela obiektu czyli gminę.

## Niech mi pani powie, ile jest drzew przy basenie, bo ja tego nie wiem



Rozmowa z **JACKIEM JĘDRASZCZYKIEM**, burmistrzem Żerkowa

Czy zostały podjęte jakieś działania, aby zapobiec w przyszłości takim zdarzeniom, jak to z ubiegłego tygodnia, kiedy drzewo przewróciło się na teren żerkowskiego kąpieliska? Działania są podejmowane od dawien dawna. Tam już kilka tych drzew było usuniętych. Ale właścicielem to nawet nie jestem ja, tylko Zarząd Dróg Powiatowych, bo on zawiaduje tą drogą. Były podejmowane takie kroki, nie powiem, doraźne, tylko te drzewa... bo tam się zrobi taka przestrzeń, którą będzie trzeba zagospodarować. Ale te drzewa są już w swoim wieku takim bardzo dojrzałym czy starym, bo one w środku już zaczynają gnić, zaczynają się przewracać i stanowią zagrożenie.

W takim razie, jakie działania podejmujecie, żeby zapobiec temu zagrożeniu, czy będą wycinane następne drzewa?

No, jakie działania, przecież wy (dziennikarze „Gazety” - przyp. red.) tutaj robicie raban, jak ktoś nielegalnie wytnie drzewo. To takich działań nam nie potrzeba.

Ale co ma jedno z drugim wspólnego?

To, że musimy wszystkie formalności zachować. Są dokumenty, które już są u nas i my teraz będziemy uzyskiwali opinie jeszcze dalsze, no i będziemy wydawali decyzje na wycinkę.

Ile tych drzew zostanie wyciętych?

No niech mi pani powie, ile. Tyle, ile potrzeba, tyle, ile jest. A ile ich tam jest, to tego nie wiem. Bo one są po prawej i po lewej stronie. A czy ich jest dziesięć, czy dwadzieścia, tego nie powiem.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

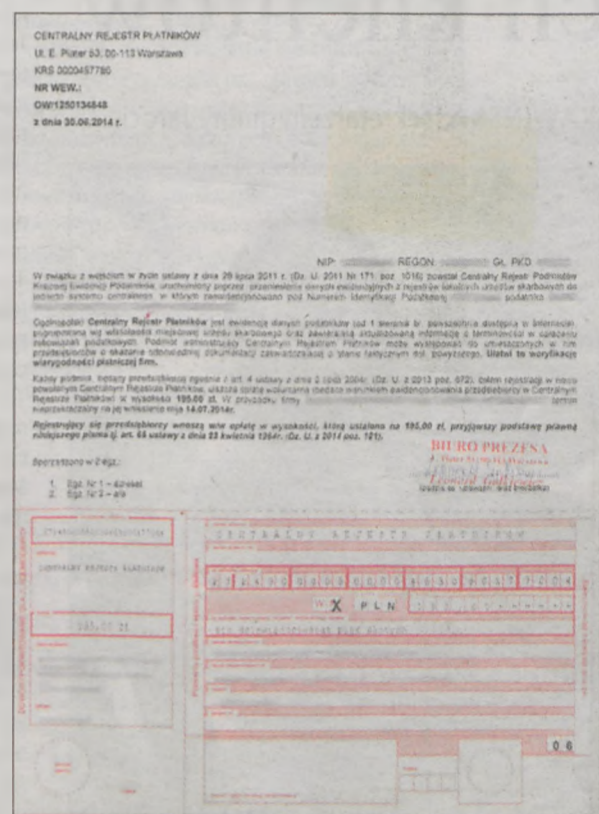
## Fałszywy rejestr wysyła do przedsiębiorców pisma z drukami do zapłaty

Oszuści rozsyłają do właścicieli firm dokumenty z informacją o konieczności zapłaty 195 zł za rejestrację w Centralnym Rejestrze Płatników. Wpis do rejestru miałby rzekomo poprawić wiarygodność płatniczą. Haczyk polega na tym, że taka instytucja nie istnieje.

„Gazeta” zapytała Powiatową Komendę Policji w Jarocinie, czy przedsiębiorcy z regionu zgłaszali taki problem. Dowiedzieliśmy się, że do tej pory nie było podobnych sygnałów.

Głos w sprawie zabrało również ministerstwo finansów. W oficjalnym komunikacie resort „przestrzega przed podmiotami” rozsyłającymi informacje w celu wyludzenia pieniędzy za rejestrację w Centralnym Rejestrze Płatników, która ma rzekomo „ułatwić weryfikację wiarygodności płatniczej firmy”. Resort twierdzi, że nie utworzył żadnego Ogólnopolskiego Centralnego Rejestru Płatników. Ministerstwo nie pobiera również żadnej opłaty za rejestrację firm w Centralnym Rejestrze Podmiotów - Krajowej Ewidencji Podatników (CRP KEP). Zamierza też powiadomić organy ścigania o próbie oszustwa.

(seb)



Tak wyglądają druki rozsyłane przez Centralny Rejestr Płatników

**500 zł**  
za jazdę  
z hederem

- Nie mamy rolników o dużych arenach. Często przemieszczają się kombajny. Czy jest taki przepis, aby kombajn musiał ten heder, który jest szeroki demontować? - pytał radny z Racenowa. Twierdził, że zdejmowanie hederu zajmuje więcej czasu niż koszenie hektara zboża. - Ja uważam, że policja powinna przemykać oko - proponował Pacholak. - A co będzie, jak dojdzie do wypadku - stwierdził ktoś z sołtysów.

Prezes SKR-ów w Golinie popiera pomysł radnego i również liczy na wyrozumiałość policji. - Powiem szczerze: mamy dwa kombajny Bizoni starszego typu, to nie zdejmujemy hederu, bo to więcej czasu pochłania zamontowanie, jakby zostało czasu na wykonanie usługi - mówi Paweł Patoka. Zapewnia, że urządzenia tnące są składane przy nowych maszynach typu Claas i John Deere, bo są przygotowane do wozienia hederów. - W ubiegłym roku

500 zł mandatu może otrzymać kombajnista, który pojedzie maszyną z hederem drogą publiczną. Kotliński radny Bogdan Pacholak apeluje do policji, aby nie karali rolników.

udało się za heder nie zapłacić. My nie jeździmy aż tak dużo krajową „15”. Poruszamy się bardziej po wiejskich drogach - twierdzi szef SKR-u.

Rzeczniczka policji mówi, że podobne propozycje padły na policyjnej debacie w Jaraczewie. Sierż. sztab. Agnieszka Zaworska wyjaśnia, że funkcjonariusze nie będą pobłażliwi dla kombajnistów, którzy nie przestrzegają prawa. - Zgodnie z obowiązującymi przepisami, rolnik poruszając się kombajnem po drogach publicznych ma obowiązek zdemontowania znajdującego się z przodu pojazdu hederu i przetransportowania go na specjalnym wózku - informuje rzeczniczka jarocińskiej policji. Przypomina, że jazda z zamontowanym urządzeniem tnącym powoduje, że kierujący łamie zasadę zajmowania tylko prawego pasa. Za to wykroczenie policjant może nałożyć mandat w wysokości do 500 zł.

(era)

25.000

osób przewinęło się przez Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne w 2013 roku

INFORMACJE

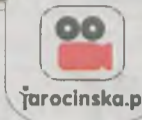
Bronisława Rogacka, skarbniczka gminy Żerków  
(w czasie posiedzenia Rady Miejskiej Żerkowa z udziałem dyrektorów szkół)

„My z panem burmistrzem nie mamy maszynki do robienia pieniędzy i komu chcemy to damy, a komu nie, to nie.”



JAROCIN ▶ ZAŁOŻYLI MONITORING W URZĘDZIE MIEJSKIM

ZOBACZ FILM NA



# Sekretarz gminy pilnuje bezpieczeństwa patrząc w kamery

▶ Za ponad 10 tys. zł w Urzędzie Miejskim w Jarocinie zamontowano monitoring. Władze tłumaczą, że to w trosce o „bezpieczeństwo pracowników i klientów”. Podgląd na kamery ma sekretarz Aldona Łyskawińska.

- *Podcienia ratusza osmarowane kredkami, a oni sobie kamery w biurach zakładają?* - piekli się jeden z jarociniaków na wieść o zakupie monitoringu w magistracie. - *Uważam, że to niepotrzebny wydatek* - dodaje spotkana na korytarzu urzędu Anna Nowak. O nagrywaniu dowiedziała się od naszego dziennikarza. Podobnie jak wiele zapytanych przez nas osób twierdzi, że odwiedzając urzędowe korytarze nigdy nie czuła zagrożenia.

Monitoring w urzędzie miejskim funkcjonuje od początku lipca. Informują o nim tablice rozwieszone wewnątrz budynku. W sumie działają trzy kamery. Co ciekawe, dwie z nich zlokalizowano tuż przy wejściu do sekretariatu burmistrza. Trzecia jest na drugim piętrze magistratu w korytarzu prowadzącym do wydziału oświaty.

## 10 tysięcy i 123 zł na miesiąc

Elektroniczny dozór zamontowała Agencja Ochrony Mienia „Tiger Security” z Jarocina. - *Zadanie zostało*

*zleczone po dokonaniu rozeznania cenowego i wyborze najkorzystniejszej oferty* - przekonuje Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin. Monitoring kosztował 10.135 zł. - *Ponadto gmina będzie uiszczala także opłatę miesięczną w kwocie 123 zł z tytułu nadzorowania systemu, usług związanych ze zgrywaniem materiałów oraz konfiguracją systemu* - informują urzędnicy. O montażu urządzeń zdecydował burmistrz Stanisław Martuzalski. Sekretarz gminy Aldona Łyskawińska przekonuje (zobacz rozmowa poniżej), że monitoring ma zapewnić bezpieczeństwo urzędnikom i petentom (w tej kolejności). Razem z odpowiedzialną za oświatę wiceburmistrz Hanną Szałkowską przypominają o incydencie, który na jednej z sesji ujawnił przewodniczący os. Wojska Polskiego w Jarocinie.

## Chciałbym czuć się bezpiecznie

Waldemar Kwieciński twierdził publicznie, że kiedy wraz z żoną załatwiał sprawy w urzędzie, został na

korytarzu znieważony przez nieustalonego mężczyznę. - *Wchodząc do urzędu w Jarocinie jako petent, chciałbym czuć się bezpiecznie, kobieta, która przychodzi, także* - mówił poruszony Kwieciński. - *Proszę państwa, proszę radę miejską, wszystkich burmistrzów w Jarocinie, by pochylić się nad tematem i tę sprawę doprowadzić do takiego stanu, by - gdy ja poproszę urzędniczkę o to, by wezwiała straż miejską, a to się nie dzieje, gdy ja proszę wiceburmistrza Jarocina, by udzielił pomocy i spotykam się z odmową, to nie ma zgody mojej na takie traktowanie.* W odpowiedzi przywołany wiceburmistrz Mikołaj Kostka twierdził, że przewodniczący „prosił o pilną interwencję w celu złapania osoby, która mu ubliżyła”. - *W tym kontekście uznałem, że wzywaniu straży miejskiej jest nieuzasadnione* - tłumaczył się Kostka. O monitoringu na sesji nie było mowy.

## Nie widzę potrzeby Big Brothera

Budynek Urzędu Miejskiego przy al. Niepodległości jest też siedzibą

Starostwa Powiatowego w Jarocinie, które znajduje się na parterze. Funkcjonuje nawet wspólne Biuro Obsługi Klienta. Powiatowi urzędnicy monitoringu nie mają, choć jak przyznaje skarbnik, pewnie obecność kamer by nie zaszkodziła. Ta opinia to jednak wyjątek. - *Starostwo funkcjonuje bardzo dobrze i nie widzę potrzeby, żeby był Big Brother* - mówi z przekąsem sekretarz Ireneusz Lamprecht, jednocześnie radny miejski. - *Jeżeli pan burmistrz czuje się w jakikolwiek sposób zagrożony albo takie sytuacje mają miejsce, proszę bardzo, jego wybór, on jest szefem.* Rzecznik starostwa dodaje, że kierownictwo powiatu nie planuje monitoringu.

## Zawsze czułem się bezpiecznie

Szefostwo urzędu miejskiego w Jarocinie przekonuje, że po montażu wirtualnego oka czuje się zdecydowanie bezpieczniej. Szeregowi urzędnicy nie chcą odpowiadać na pytanie, czy inwestycja była rzeczywiście potrzebna. Wystarczyło kilka

minut w zlokalizowanym na strychu wydziale oświaty, żeby się przekonać, że uchylone okno i wiatrak to za mało. W lipcowe upały pracownicy musieli analizować dokumenty w temperaturze przekraczającej 30 stopni C. Monitoring jest tuż za ich drzwiami. Wiceburmistrz Hanna Szałkowska unikała odpowiedzi na pytanie, czy nie lepiej było zamontować klimatyzację w biurach. Inwestycja wywołuje w samorządowym światku wiele komentarzy. - *Wcześniej słyszałem o analizach bilingów urzędowych telefonów i wysyłanych sms-ów. Monitoring to pewnie kolejny element „kontroli”.* Tak nie zbuduje się zespołu - mówi jeden z byłych urzędników. Obecni komentarzy unikają. - *Zawsze się czułem bezpiecznie. Nawet jak tych kamer nie było* - przekonuje Emil Magnowski, wieloletni pracownik magistratu, choć jak dodaje, czasami zdarzały się problemy, zwłaszcza gdy ktoś do magistratu wybrał się po kilku głębszych.

BARTEK NAWROCKI  
(b.nawrocki@jarocinska.pl)

## Po co monitoring w urzędzie?

W trosce o bezpieczeństwo i pracowników, i klientów. Myślę, że pamięta pan jedną z sesji rady miejskiej, kiedy pan Kwieciński (Waldemar, przewodniczący os. Wojska Polskiego - przyp. red.) zwrócił na ten fakt uwagę - że nie czuł się bezpieczny w jednej z sytuacji, kiedy był klientem urzędu.

**To był jeden incydent. Urząd odwiedzają setki osób tygodniowo.**

My mamy coraz więcej klientów „trudnych”.

**„Awanturujących się”?**

Różnie to wygląda, różne mają podejście do urzędników. Także w trosce o bezpieczeństwo - krótko mówiąc.

**Może mieszkańcy są niezadowoleni z władz...**

Bardzo daleko idący wniosek, myślę, że niesłuszny.

**Kto fizycznie kontroluje monitoring?**

Ja mam dostęp, jako osoba, która nadzoruje funkcjonowanie urzędu miejskiego, jak również nasi informatycy.

**Zauważyła już pani coś niepokojącego?**

To jest dość krótki czas, jest okres wakacyjny i mamy troszeczkę mniej klientów. Na szczęście na razie nie było sytuacji, że musielibyśmy korzystać z nagrań do ewentualnego wyjaśnienia jakichś sytuacji niebezpiecznych. Nie było też potrzeby interwencji.

**Państwo macie prawną możliwość utrwalania na obrazie tego, co się dzieje w urzędzie miejskim? Filmowania osób, które przechodzą w urzędzie?**

Wszyscy są poinformowani, zgodnie z przepisami są tablice informujące o tym, że u nas funkcjonuje monitoring. W żaden sposób nie naruszamy

# Coraz więcej trudnych klientów

Rozmowa z ALDONĄ ŁYSKAWIŃSKĄ, sekretarzem gminy Jarocin



Podgląd do urzędowych kamer ma między innymi sekretarz Aldona Łyskawińska

Fot. Bartek Nawrocki

żadnych praw do prywatności, wszystko jest zgodnie z prawem.

**Co z tymi osobami, które sobie nie życzą nagrywania?**

Nie było takich zgłoszeń.

**A gdyby ktoś przyszedł i powiedział, że sobie nie życzy filmowania?**

Jest w miejscu publicznym, my w żaden sposób tego nie wykorzystujemy, to jest tylko tak jak powiedziałam, na potrzeby bezpieczeństwa. Z tych rozmów, które przeprowadziłam, to klienci są bardzo zadowoleni. Proszę pamiętać, że taki monitoring jest nie tylko w urzędzie, ale na każdej stacji paliw, przy bankomatach, bankach. Nie przeszkadza to ani klientom, ani pracownikom. To działa tylko na naszą korzyść.

**Nie znalazłem w pani zadaniach dozoru nad monitoringiem. Tymczasem burmistrz wybrał panią do nadzorowania kamer?**

Trzeba pewne zadania szerzej traktować. Nadzór nad funkcjonowaniem urzędu to również zagwarantowanie bezpieczeństwa naszym klientom.

**Mieszkańcy się zastanawiają, dlaczego kamery nie powieszono np. w podcieniach ratusza, który jest reprezentatywnym budynkiem, a wciąż jest niszczone przez wandalów.**

Rozważaliśmy zamontowanie kamer w różnych miejscach na zewnątrz - również przy urzędzie na Al. Niepodległości - jednak po zasięgnięciu opinii fachowców okazuje się, że niestety, to społeczeństwo, które niszczy np. podcienia ratusza, niszczy również takie urządzenia i w praktyce to się nie sprawdza.

Rozmawiał  
BARTEK NAWROCKI

## Ponad 40 tysięcy

darmowych wejściówek na basen rozdano uczniom szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Jarocin. Każde dziecko dostało 10 biletów. Koszty przedsięwzięcia pokryje urząd miejski. W budżecie zarezerwowano na ten cel 135 tys. zł.

Stefan Pawlak, prezes Gminnej Spółki Wodnej w Jaraczewie (podchodząc do mównicy podczas ostatniej sesji rady gminy)

„Słuchać mnie będzie, ale czy widać, to nie wiem.”



# INFORMACJE

## ŻERKÓW

# Zerwali umowę, dostali tańszy gaz



Bałtykgaz z Rumii będzie nadal dostarczał gaz do ogrzewania Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie. Firma, po zerwaniu przez gminę Żerków umowy na świadczenie usług, do tego stopnia obniżyła cenę paliwa gazowego, że okazała się bezkonkurencyjna.

Temat wysokich rachunków za gaz w szkole w Dobieszczyźnie poruszyli żerkowscy radni na jednym z ostatnich posiedzeń. Okazało się, że w ubiegłym roku placówka zapłaciła za ogrzewanie prawie 100 tys. zł. W tej sytuacji burmistrz Jacek Jędraszczyk podjął negocjacje z dostawcą gazu w sprawie obniżenia ceny. Te rozmowy nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu, dlatego umowa została wypowiedziana, a dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie Danuta Wilak podjęła działania w celu znalezienia nowego dostawcy. - Było to w formie zapytania ofertowego. Firmy składały swoje propozycje. Najtańsza cena za rok świadczenia usług wyniosła 58.254 zł - poinformowała żerkowskich radnych Danuta Wilak. - I teraz proszę się nie zdziwić, która firma złożyła najniższą cenowo ofertę. Muszę to państwu powiedzieć: ta sama - Bałtykgaz - zdradziła Wilakowa.

Umowa z firmą z Rumii została podpisana na rok. - Po tym czasie znowu zwrócę się o składanie ofert i zobaczymy, kto zaproponuje najniż-



Fot. Eżbieta Rejczyk

Gaz dla szkoły w Dobieszczyźnie będzie nadal dostarczała ta sama firma

szą cenę - dodała dyrektorka. Nowa cena na gaz obowiązuje od 1 lipca. Bałtykgaz w ramach umowy wymieni też zbiornik, który stoi przy szkole w Dobieszczyźnie. - To bardzo korzystne rozwiązanie dla nas - podkreśliła szefowa placówki.

Radnych te informacje jednak nie do końca uspokoiły. - Musi być jakaś przyczyna tak dużego wzrostu rachunków za gaz. Ze sprawozdań, które szkoła składa wynika, że w roku 2010 za gaz

zapłaciliście niecałe 52 tysiące złotych, a w roku ubiegłym aż 96 tysięcy. To, moim zdaniem, coś jest nie tak. Albo cena tak wzrosła, albo nastąpił tak duży wzrost zużycia - dopytywała się radna Maria Soltysiak, przewodnicząca komisji rewizyjnej. Danuta Wilak przyznała, że w ciągu kilku lat cena za gaz się nie zmieniła, a ostatni obiekt - sala gimnastyczna, który został podłączony do ogrzewania, oddano do użytku przed 2010 rokiem. - Nie wiem, jaka

jest przyczyna. Wiem na pewno, że mamy nieodpowiedni piec. Jest on za mały, na co kilkakrotnie zwracała mi uwagę firma, która prowadzi obsługę tego pieca - wyjaśniała szefowa szkoły. - Ale teraz po zmianie zbiornika i ceny gazu zwrócę szczególną uwagę na rachunki. Jeśli rzeczywiście nadal będą budziły wątpliwości, trzeba będzie zbadać, jaka jest przyczyna - zapewniała Danuta Wilak.

ANNA KONIECZNA

## WITASZYCE

### Dyrektor niejednogłośnie

Jarosław Łukasiewicz będzie od września kierował Szkołą Podstawową w Witaszycach. Radny powiatowy był jedynym kandydatem na dyrektora w konkursie ogłoszonym przez burmistrza Jarocina. Komisja konkursowa, którą kierowała wiceburmistrz Hanna Szalkowska, nie była jednoznaczna - 6 osób głosowało za, 3 były przeciw - dowiedziała się „Gazeta” nieoficjalnie. (nba)

## ŻERKÓW

### Proszę zatrudnić kogoś miejscowego

Z pracy w szkole w Stęgoszynie, która jest filią placówki w Chrzanie, odchodzi na emeryturę sprzątaczką. Na jej miejsce musi zostać przyjęty ktoś inny. W związku z tym radna ze Stęgoszyna Maria Soltysiak, wykorzystując obecność dyrektorów szkół na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Żerkowa, zaapelowała do szefowej podstawówki w Chrzanie: - Miałabym taką prośbę, jako przedstawicielka tej społeczności, aby na to miejsce, jeśli to jest możliwe, zatrudnić kogoś miejscowego. Kieruję to do pani dyrektora i pana burmistrza, bo wiadomo, że ostateczna decyzja należy do niego - stwierdziła radna Soltysiak. - Byłby to ukłon w stronę mieszkańców - dodała.

- To sprawa oczywista - podkreśliła Ewa Janicka. - Mam już kilka podań. Większość jest ze Stęgoszyna i bodajże dwa są z Chrzana. Dla nas jest korzystniejsze, jeśli będzie to ktoś miejscowy. Chociażby w takiej sytuacji, kiedy na przykład są wywiadowki i pani sprzątaczką musi przyjść trochę później. Organizacyjnie jest to łatwiejsze - przyznała dyrektorka. Nowa sprzątaczką rozpocznie pracę od września. (ann)

## ROZBUDOWA ZAKŁADU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW W JAROCINIE

# Nieśmiało wbili pierwszą łopatę

- Pierwsza łopata została dzisiaj nieśmiało wbita - powiedział w ubiegłą środę Mariusz Zadrozny, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami i na dowód przysłał zdjęcie z wkopania tablicy informującej o projekcie. Dość dodać, że w skromnej uroczystości nie wziął udziału nikt z samorządowców. Gdy wbijano łopatę, burmistrz był na urlopie, a jego zastępca odpowiedzialny za gospodarkę na wczasach. Kiedy ruszy sama rozbudowa, na którą spółka pozyskała największe w historii Jarocina dofinansowanie zewnętrzne? Prezes przypomina, że ZZO realizowany jest wg formuły „zaprojektuj i wybuduj” i wszelkie prace, „które są teraz niewidoczne trwają i są to prace projektowe oraz wszelkie inne związane z uzyskaniem pozwoleń na bu-

downę itp.” - Podział na poszczególne etapy projektowania (i późniejszej ich realizacji) zmienia się dynamicznie, lecz nie zmienia on w żaden sposób końcowego terminu realizacji całości zadania - tłumaczy prezes Zadrozny. Zapewnia, że pozwolenie na budowę dla pierwszego etapu jest już „prawie gotowe”. - Na przełomie lipca i sierpnia nastąpi początek prac budowlanych, a prace dla pozostałych etapów rozpoczną się w październiku, tak aby na koniec listopada zamknąć stany surowe i zimą prowadzić prace wewnątrz bez zatrzymywania budowy na okres zimowy.

Wartość projektu to ponad 152 mln zł. Zatrudnienie w nowej instalacji może znaleźć nawet 60 osób.

(nba)



Fot. ZZO

OGŁOSZENIA

**POŻYCZKI  
NIEBANKOWE**  
**732 76 76 76**  
**DAIGLOB FINANCE**  
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU  
Do 2000 zł !!!  
www.daiglob.pl  
Dowiedz Naszą Stronę i Dowiedz się Więcej!

## KREDYTY DO 200 000 ZŁ

kredyty-chwilówki.pl

☎ 801 800 107\*

\* Koszt połączenia to 35 gr z VAT doliczony z tel. stacjonarnego lub wg stawki operatora dzwoniąc z tel. komórkowego

Jarocin, ul. Wrocławska 13  
tel.: 62 749 59 97  
kom.: 728 838 482

**KREDYTY  
Chwilówki**

Chwilówka jest tuż po rękę!

**Chwilówka w 15 minut! Pożyczka ekspresowa w 12 godzin!**

\* Skonkretyzowane dane dotyczące warunków udzielania pożyczek przez Firmę Finansową "WEDDY - Chwilówki" Sp. z o.o. w Jarocinie, zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym dla M. St. Jarocin, KRS 0000262222, NIP 646-249-48-50 oraz F.H.U. "GRIEY" z siedzibą w Jarocinie, NIP 646-144-05-46. Podmiotem Finansowym "WEDDY - Chwilówki" Sp. z o.o. w Jarocinie, jest F.H.U. "GRIEY" z siedzibą w Jarocinie, NIP 646-144-05-46. Dane te nie stanowią oferty i nie stanowią oferty sprzedaży. Szczegółowe warunki udzielania pożyczek znajdują się w formularzu pożyczki.

## Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach



### BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 332 20 33



## ▶ JAROCIN

## Zerwali bloczki, ułożyli i znowu zerwali



Mieszkańca Jarocina zaniepokoiły roboty drogowe, a w zasadzie sposób ich prowadzenia, na os. Traugutta. - 2 tygodnie temu na odcinku ulicy między ul. Piaskową a Niedbały były prowadzone roboty ziemne - budowa studzienek kanalizacyjnych i układanie rur. W związku z tym zdjęto nawierzchnię ulicy (bloczki betonowe). Wykonawca po zakończeniu prac wszystko doprowadził do poprzedniego stanu - poukładał kostkę betonową. Jest OK - zauważa Jerzy Stachowiak. To nie wszystko. - Od 30 czerwca wjechała tam inna firma i zrywa ponownie całą nawierzchnię na tym samym odcinku. O co tu chodzi?

Roboty na ul. Skłodowskiej - Curie to zaplanowana w budżecie miasta inwestycja. Wymianę sieci, o której wspomina nasz czytelnik, prowadziło tam Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Roboty realizowała spółka Eko-Dbaj. - Wykonawca inwestycji miał pozwolenie na zajęcie pasa drogowego, w związku z czym po zakończeniu prac musiał otworzyć nawierzchnię i przywrócić ją do stanu poprzedniego, zgodnie z wydaną decyzją - tłumaczy Hubert Kujawa, odpowiedzialny za drogownictwo w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Dodaje, że teraz rozpoczęły się prace związane

z wymianą nawierzchni i dlatego trylinka po raz drugi jest demontowana. Czy robót nie udało się skoordynować w czasie? - Wiem, że może to dziwić, ale to nie są żadne dodatkowe koszty. Kiedy PWiK to robił, my byliśmy na etapie przygotowania do przetargu. Wodociągi musiały wejść tam przed nami, żeby przekazać plac budowy - tłumaczy urzędnik.

Skłodowskiej na odcinku od ul. Niedbały do skrzyżowania z ul. Piaskową będzie miała nawierzchnię asfaltową i jednostronny chodnik. Zadanie realizuje przedsiębiorstwo „Marzyński”. Ma to kosztować ponad 217 tys. zł.

(nba)

## ▶ ŻERKÓW

## Fontanna wszystkim nie dogodzi

Do naszej redakcji zwrócili się mieszkańcy Żerkowa zaniepokojeni zapowiedzią zakupu fontanny pływającej, która ma zostać ustawiona na stawie w pobliżu żerkowskich szkół. - Obawiamy się, że zniszczy ona całe naturalne piękno tego miejsca - mówi jedna z osób, które proszą o interwencję w tej sprawie. - Żyje tu rodzina kaczek, która pewnie się wyprowadzi. Nasze dzieci obserwowały je od samego początku. Widziały, jak rosną ich młode. Dokarmiamy je i są dla nas prawdziwą radością. Ludzie przychodzą tu posiedzieć na ławeczkach. Przyjeżdżają wędkarze. A grupy przedszkolaków przychodzą poznawać naturę. Poza tym na stawie rosną piękne

lilie wodne. Wszystko to cieszy oko. Ingerencja nie jest tu potrzebna - uważa zadowolona kobieta. - Może fontanna też będzie ładna, ale to naturalne piękno wydaje nam się o wiele bardziej oczywiste - dodaje. Podkreśla, że nie jest przeciwna ustawieniu fontanny w Żerkowie. - Ale może znalazłoby się inne, równie dobre miejsce na terenie miasta - sugeruje.

Miejsce usytuowania fontanny raczej się nie zmieni, ponieważ burmistrz Jacek Jędraszczyk podpisał już umowę z firmą z Wrześni na montaż ozdoby na stawie i do 15 lipca fontanna ma się tam pojawić. Sprawą zajmuje się Dorota Sieradzka z urzędu miejskiego, która zapewnia, że ani kacz-

kom, ani liliiom wodnym nic się nie stanie. - Jak jest ulewny deszcz, też nic się nie dzieje i niczemu to nie szkodzi. Poza tym to przecież nie będzie jakaś wielka fontanna. Będzie dostosowana do wielkości stawu - zapewnia urzędniczka. - Dziwię się, że są takie głosy, bo z drugiej strony ludzie czekają i ciągle się dopytują, kiedy ta fontanna wreszcie będzie - twierdzi Sieradzka. - Nic z tego nie rozumiem. Ale tak to już jest: jeszcze się taki nie urodził, żeby wszystkim dogodził - dodaje.

Fontanna będzie kosztowała niecałe 30 tys. zł i zostanie sfinansowana z pieniędzy, które zostały w budżecie gminy z ubiegłego roku.

(ann)



Fot. A. Koniczna

Osoby mieszkające w pobliżu stawu, na którym ma się pojawić pływająca fontanna, są zaniepokojone, że zniszczy ona istniejącą tam przyrodę

### PRAWNIK RADZI



#### MAGDALENA WIELŃSKA

- prawnik w Kancelarii Prawnej DPPF w Jarocinie, Al. Niepodległości 17. Świadczy usługi prawne dla osób prywatnych oraz firm i instytucji, m.in. dla jarocińskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

## Zniesiono obowiązek meldunkowy?

Czytałam niedawno, że od 1 stycznia 2014 r. miało nie być już obowiązku meldunkowego. Nie byłoby wtedy konieczności ujawniania swojego miejsca pobytu. Czy to prawda? Co mi grozi, jeśli nie ujawniałam do tej pory mojego miejsca stałego pobytu?

Niestety nie jest to prawdą, ktoś musiał wprowadzić Panią w błąd. Obowiązuje nas nadal ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych, wg której ewidencja ludności polega na rejestracji danych o miejscu pobytu osób, urodzeniach, zmianach stanu cywilnego, obywatelstwa, imion i nazwisk oraz o zgonach, a osoba posiadająca obywatelstwo polskie i przebywająca stale na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana zameldować się w miejscu pobytu stałego.

Należy odróżnić dwie sytuacje: pobyt stały - to zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego przebywania oraz pobyt czasowy to przebywanie bez zamiaru zmiany miejsca pobytu stałego w innej miejscowości pod oznaczonym adresem lub w tej samej miejscowości, lecz pod innym adresem. Osoba zameldowana na pobyt czasowy i przebywająca w tej

samej miejscowości nieprzerwanie dłużej niż 3 miesiące jest obowiązana zameldować się na pobyt stały, chyba że zachodzą okoliczności wskazujące na to, iż pobyt ten nie utracił charakteru pobytu czasowego. Za okoliczności uzasadniające zameldowanie na pobyt czasowy uważa się w szczególności: 1) wykonywanie pracy poza miejscem pobytu stałego; 2) pobyt związany z kształceniem się, leczeniem, wypoczynkiem lub ze względów rodzinnych; 3) odbywanie czynnej służby wojskowej; 4) pobyt w zakładach karnych i poprawczych, aresztach śledczych, schroniskach dla nieletnich i zakładach wychowawczych.

Przy dopełnianiu obowiązku meldunkowego należy przedstawić dowód osobisty, a w uzasadnionych przypadkach - inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości. Osoba niepełnoletnia nie posiadająca dokumentu stwierdzającego tożsamość przedsta-

wia odpis skrócony aktu urodzenia. Obowiązek meldunkowy polega na: 1) zameldowaniu się w miejscu pobytu stałego lub czasowego; 2) wymeldowaniu się z miejsca pobytu stałego lub czasowego; 3) zameldowaniu o urodzeniu dziecka; 4) zameldowaniu o zmianie stanu cywilnego; 5) zameldowaniu o zgonie osoby. Osoba przebywająca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana zameldować się w miejscu pobytu stałego lub czasowego trwającego ponad 3 miesiące najpóźniej w 30. dniu, licząc od dnia przybycia do tego miejsca.

Osoba zobowiązana do zameldowania się na pobyt stały przedstawia organowi gminy właściwemu ze względu na nowe miejsce jej pobytu stałego zaświadczenie o wymeldowaniu się z poprzedniego miejsca pobytu stałego oraz zgłasza szczegółowe dane osobowe. Przy zameldowaniu na pobyt stały osoba zgłaszająca

przedstawia potwierdzenie pobytu w lokalu, dokonane przez właściciela lub inny podmiot dysponujący tytułem prawnym do lokalu oraz do wglądu dokument potwierdzający tytuł prawny do lokalu tego podmiotu. Potwierdzenia faktu pobytu osoby w lokalu dokonuje się na formularzu meldunkowym w formie czytelnego podpisu z oznaczeniem daty jego złożenia. Dokumentem potwierdzającym tytuł prawny do lokalu może być umowa cywilnoprawna, wypis z księgi wieczystej, decyzja administracyjna, orzeczenie sądu lub inny dokument poświadczający tytuł prawny do lokalu.

W 2013 r. uchylony został art. 147 kodeksu wykroczeń, który mówił o tym, iż kto nie dopełnia ciążącego na nim obowiązku meldunkowego, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany. W konsekwencji tego, niedopełnienie obowiązku meldunkowego nie jest karane.



## KOTLIN

# Radni wolą jeździć autobusem niż rowerami

► Nie rowerami - tak jak proponował radny Mirosław Twardowski, ale autobusem kotlińscy radni i sołtysi będą objeżdżali gminę.



Radni z Wyszek uczestniczyli w rajdzie rowerowym z Witaszyc do Mieszkowa, który odbył się 29 czerwca. Mirosław Twardowski jechał z flagą: "Społeczny Komitet Budowy Ścieżki Rowerowej Wyszki - Kotlin i Wyszki - Witaszyce"

Wójt Kotlina zaproponował, aby po sierpniowej sesji zorganizować objazd gminy, w którym mają uczestniczyć radni i sołtysi. Mirosław Twardowski rzucił pomysł, aby na wycieczkę wybrać się rowerami. - „Jedenastką” będziemy jechać rowerami - sugerował radny z Wyszek, orędownik budowy ścieżki rowerowej Wyszki - Kotlin i Wyszki - Witaszyce. - To może wtedy to robi wrażenie na panu wójcie - kontynuował rajca, który

złożył już kilka interpelacji w sprawie budowy drogi dla jednośladow. Wójt Mirosław Paterczyk zaznaczył, że wyjazd tak zorganizowanej grupy trzeba będzie zgłosić policji. - My, jak jedziemy rowerem gdziekolwiek, to nie zgłaszamy policji. Rozdzielimy się, po pięć osób, to nie będzie problemu - bronił się Twardowski.

Jego pomysł poparł również Stefan Taczała, ale podkreślił, że jeśli ktoś będzie chciał, to pojedzie

samochodem. - Ja wezmę samochód, flagę i pojedę do przodu - stwierdził radny Bogdan Pacholak, na posiedzeniu komisji.

Temat powrócił na sesji, kiedy po oficjalnym zamknięciu obrad przewodniczący rady Czesław Moch powiedział, że należy zdecydować, czym radni i sołtysi będą jeździć po gminie. - Mnie jest to bez różnicy. Ja decyduję się na jedno i drugie - stwierdził szef rady. - Autokarem, bo jak rowerami, to

Wyszki będą omijane - skomentował Mieczysław Stefaniak, sołtys Wyszek. - Do Wyszek nie dojedziemy, bo gdzie rowerami pojedziemy krajową „11” - obawiał się radny Zdzisław Wodniczak. - Właśnie dlatego mieliśmy jechać rowerami, żeby pan wójt i reszta radnych zobaczyła, jak po drodze krajowej jeździmy rowerami - argumentował radny Mirosław Twardowski.

Z kolei radny Krzysztof Szyszka stwierdził, że propozycja wycieczki rowerowej jest dobra na niedzielne popołudnie, a nie na objazd inwestycji. W jego ocenie tylu cyklistów będzie stwarzało niebezpieczeństwo na drodze krajowej. - Pojadą bardzo poważne osoby, gdyby któryś zginął, to byłoby to problem. Tak jak pan radny powiedział, to będzie duża grupa, Wyobraźcie sobie, że w pięć rodzin chcemy gdzieś pojechać. Każda ma pięć, sześć osób. Jak my mamy jechać tą drogą, a chcemy dojechać do Witaszyc i wpiąć się w tą ścieżkę rowerową, która jest w kierunku Mieszkowa - obstawał radny przy swoim.

Ostatecznie przewodniczący zarządził głosowanie. Za wyjazdem jednośladowi opowiedziało się tylko czterech radnych. Oprócz Mirosława Twardowskiego ochotę na wyprawę rowerową mieli jeszcze Czesław Moch, Stefan Taczała i Włodzimierz Szymkowiak.

(era)

## JAROCIN

## Utrudniony ruch przy jednostce wojskowej

Trwa przebudowa ul. Marii Curie-Skłodowskiej w Jarocinie. Osobne inwestycje prowadzą tam miasto oraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Na 100-metrowym odcinku ułożono kanalizację sanitarną. Teraz drogowcy zajmą się „deszczówką”, nawierzchnią bitumiczną oraz ułożą chodnik z kostki brukowej.

Do przetargu przystąpiły trzy firmy - Drobud, Związek Spółek Wodnych i PBH Marzyński z Jarocina. Ta ostatnia okazała się najtańsza - przyjęła zlecenie za ponad 217 tys. zł.

PWiK będzie kontynuował przebudowę sieci wodno-kanalizacyjnej na tym osiedlu. Kolejne etapy inwestycji dotyczą ulic Piaskowej i Świerczewskiego. (fig)



Roboty drogowe mają się zakończyć do 15 sierpnia

Fot. Piotr Ignasiak

## ŻERKÓW

## Doptacą strażakom do suszarki

Gmina Żerków dołoży 1.500 zł do zakupu suszarki do oczyszczania i konserwacji sprzętu ochrony dróg oddechowych dla Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Urządzenie ma kosztować 27 tys. zł.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk przypomniał, że gmina Żerków już raz dofinansowała podobne urządzenie. - Służyło ono do napelniania aparatów oddechowych, żeby nie trzeba było ich wozić do Ostrowa. Ale w sumie te

aparaty to nie tylko butle, ale również te maski, które zakładają strażacy - tłumaczył Jędraszczyk. - Jeśli ktoś idzie na akcję i uczestniczy z tą maską, a działa w stresie i różnie to tam bywa, to później trzeba ją zdezynfekować i przygotować, żeby można było ją ponownie użyć. I do tego jest właśnie potrzebne to urządzenie - dodał burmistrz. Radni na jednym z ostatnich posiedzeń zaakceptowali zaproponowane dofinansowanie dla PSP. (ann)

## CHOCICZA

## Sołtys mówił w senacie o pieniądzach

Na zaproszenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej sołtys Chociczycy Wincenty Pawelczyk udał się do senatu, gdzie jako jedyny reprezentował Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Wielkopolskiego.

Wzięł udział w konferencji: „Fundusz Sołecki po zmianach - nowe szanse”, nad którą patronat honorowy objął marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz. Sołtys i radny z Chociczycy zabrał głos w panelu dyskusyjnym - zaproponował wprowadzenie zmian w sposobie naliczania funduszu. Zdaniem Wincentego Pawelczyka obecne zasady uderzają w sołectwa składające się z kilku wiosek. Jako przykład podał swoje sołec-

two, w skład którego wchodzi 3 wioski i mają one fundusz w kwocie 28.585,80 zł. Gdyby fundusz naliczany był oddzielnie na poszczególne wioski, wg liczby mieszkańców, wtedy Chocicza miałaby 28.585,80 zł, Teresa (277 mieszkańców) otrzymałaby 13.500 zł, a Utrata (245) - około 12.800 zł. Stanowisko Pawelczyka poparli sołtysi z różnych stron Polski. - Była to już trzecia moja wizyta w senacie, trzy razy byłem również w sejmie i raz w kancelarii Prezydenta RP na uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych i spotkaniu podsumowującym mijającą kadencję władz samorządowych w 2010 r. - wylicza sołtys.

(akf)

OGŁOSZENIE

## KREDYT GOTÓWKOWY

## POCZUJ WAKACYJNY PRZEPŁYW GOTÓWKI

decyzja w

# 10 minut



Zapraszamy do naszych oddziałów w Jarocinie  
ul. Kilińskiego 2a, tel. 62 747 06 00  
ul. Paderewskiego 11, tel. 62 749 87 00

1 9999 | [bzwbk.pl](http://bzwbk.pl)

Decyzja kredytowa i oprocentowanie kredytu uzależnione są od wyniku badania zdolności kredytowej. Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach oraz oprocentowaniu dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A. oraz na stronie internetowej [bzwbk.pl](http://bzwbk.pl). Infolinia Banku 1 9999 - opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 12.05.2014 r.

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

## ▶ JAROCIN

## Pociągiem do Wrześni i Gniezna bezpośrednio z Jarocina

Od grudnia będzie można dotrzeć pociągiem z Jarocina bezpośrednio do Wrześni i Gniezna. Teraz trzeba jechać przez Poznań, a podróż z przesiadką zajmuje ponad dwie godziny. Starania o przywrócenie tego połączenia czynił w sejmie poseł Krzysztof Kłowski. „Złożyłem w tej sprawie interpelację” - poinformował w mailu do redakcji.

Działania podjął też burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski. „Prowadził rozmowy (...) z burmistrzem Wrześni Tomaszem Kałużnym oraz marszałkiem Markiem Woźniakiem. Starania burmistrza Martuzalskiego i pociąg Kłowskiego były niezależne od siebie” - napisała Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy.

Dla jarocinaków bezpośredni pociąg do Wrześni ma tym większe znaczenie, że powstaje tam fabryka Volkswagena. Zatrudnienie znajdzie w niej kilka tysięcy osób, wśród nich zapewne spora grupa z naszego miasta. (igi)

## NOWE MIASTO

## Radni dali 400 tys. zł na samochód, ale mieli problem

▶ 400 tys. zł przekaże do 15 lipca gmina, by dofinansować w połowie zakup wozu dla OSP w Nowym Mieście. Temat wywołał dyskusję i na komisji, i na sesji.

Nowe samochody ratowniczo-gaśnicze ciężkie otrzymać mają wkrótce 4 jednostki OSP w całej Wielkopolsce. Wśród nich jest właśnie straż nowomiejska. Warunkiem otrzymania wozu, którego zakup w połowie finansują: Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, było przekazanie przez gminę 400 tys. zł.

Temat omawiany był najpierw na posiedzeniu wspólnym komisji. Przypomniano, że w ubiegłym roku toczyły się burzliwe dyskusje, które z dwóch jednostek ratowniczo-gaśniczych przekazała gminną dotację na zakup samochodu - Kłęce czy w Nowemu Miastu. Ostatecznie otrzymała

ją Kłęka, która dodatkowo sama postarała się o pozyskanie środków, poza samorządowymi. - Wiadomo, że trzeba dać. Jesteśmy pod murem. Nika z nas nie powie teraz: nie. Mocno pokrzywdziliśmy jednak strażaków z Kłęki. Chciałabym, żebyśmy teraz docenili ich za to, że tak pięknie potrafią się starać o środki - mówiła radna Julia Rzepka. Poparła ją Artur Borkowski. Wójt przekonywał, że teraz, jak w gminie będzie drugi nowoczesny samochód, latami nie trzeba będzie już inwestować. Zwrócił też uwagę na to, by nie lekceważyć znaczenia posiadania dobrego sprzętu. - Parę dni temu od wyładowania atmosferycznego zapaliła się słoma, bardzo blisko zabudowań. Błyskawicznie były cztery jednostki. Gdyby nie byli w porę, mogło spłonąć całe gospodarstwo. (...) Dzisiaj widzimy, co znaczy porządne

auto. Wymogi, jeśli chodzi o działania w systemie ratowniczo-gaśniczym, są takie, że nie da się już jeździć zabytkami. Strażacy nam to uzmysłowili - podkreślił Aleksander Podemski.

Do dyskusji wróciła rada na sesji. - Pytam się o zasadność podniesienia dotacji na zakup samochodu. Dajemy 100 tysięcy więcej. I już mówię wszystkim radnym, że to nie jest koniec - za chwilę przyjdzie samochód, trzeba będzie go doposażyć, ubezpieczyć, koszty paliwa będą ogromne, a ci faktycznie tylko wyciągają rękę i mówią: dajcie. Czy to musi być taki duży samochód? Dajmy te 300 tysięcy na mniejszy! - mówił Marek Mroziński. Wójt tłumaczył, że różnica w kosztach między średnim a ciężkim samochodem ratowniczo-gaśniczym to raptem 100 tysięcy, tymczasem duży jest bardziej wydajny, ma większy

zbiornik i większą „siłę rażenia”. - Fachowcy twierdzą, że nie warto dawać tych 70-80 tysięcy mniej. Lepiej już kupić ten ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy - tłumaczył. Dodał, że jeżeli gmina nie przekazałaby pełnego swojego udziału, inna jednostka „wskoczyłaby” w miejsce Nowego Miasta.

Marek Mroziński zapewniał, że nie jest przeciwny, by dać pieniądze dla nowomiejskiej jednostki, ale uważa, że strażacy powinni wykazać się większym zaangażowaniem. - Jak coś potrzebowali, to ładnie, pięknie wszystko mówili. Ale własnej inicjatywy nie wykazują żadnej. OSP z Kłęki zebrało prawie 100 tysięcy, a oni czekają tylko, żeby przynieść kolejny wniosek o dofinansowanie - powiedział. Poparła go Julia Rzepka. - Masz bardzo dużo racji - przyznała.

(akt)

## ▶ DOBIESZCZYŻNA



Budynek starej szkoły w Dobieszczyźnie prawdopodobnie wkrótce znajdzie nowego właściciela

Fot. Anna Koniczna

## Chcą sprzedać starą szkołę i zadbać o panią Basię

Znalazł się kupiec na budynek starej szkoły w Dobieszczyźnie. Burmistrz Jacek Jędraszczyk podjął temat i zwrócił się do radnych o pozwolenie na sprzedaż. Nieruchomością zainteresowana jest dentystka, która prowadzi swój gabinet stomatologiczny w miejscowej przychodni.

Sprawa nie jest jednak taka prosta, ponieważ w budynku od lat mieszka pani Barbara. - Jest to osoba w podeszłym wieku i wymaga opieki. Z tego powodu otrzymuje pomoc z naszego ośrodka i ma przydzieloną opiekunkę, siostrę PCK - mówi Czesława Grodzka, kierowniczka

Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zerkowie.

Radni na ostatnim posiedzeniu dopytywali się, jak burmistrz zamierza rozwiązać problem lokatorki, która mieszka w budynku przeznaczonym do sprzedaży. - Czy sprzedamy to z panią Basią? - zapytał wprost Janusz Szóstek. W rozmowie z „Gazetą” sekretarz gminy Michał Surma zapewnił, że kobieta będzie miała prawo pierwokupu z odpowiednią bonifikatą mieszkania, które zajmuje. - Trwają prace geodezyjne i kompletowanie dokumentacji. Ponieważ budynek jest położony na jednej działce ze

szkołą, trzeba to podzielić. Poza tym, jeśli ta lokatorka będzie zainteresowana kupnem, trzeba też wydzielić mieszkanie dla niej - wyjaśnił Surma. I obiecał: - My o nią zadbamy. Nie zostawimy jej. Jeśli wyrazi chęć kupna mieszkania, to będzie mogła to zrobić. Jeśli jednak będzie chciała się przenieść, będziemy się starali zapewnić jej inny lokal.

Kiedy wszystkie sprawy formalne zostaną zakończone, na sprzedaż starej szkoły w Dobieszczyźnie zostanie ogłoszony przetarg. - Był sygnał, że ktoś jest zainteresowany, ale my musimy zrobić przetarg - poinformował sekretarz. (ann)

## ▶ JAROCIN

## Jednodaniowe obiady w spółdzielni droższe od dwudaniowych w opiece

Niektórzy podopieczni Dziennego Domu Pomocy Społecznej nie stołują się już w siedzibie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Obiady dla nich są wydawane w restauracji „Pasja”. - Problemem jest to, że w opiece obiady były dwudaniowe i kosztowały 3,80 zł. Teraz obiady składają się z jednego dania i kosztują prawie 6 zł. Płaci za nie opieka” - napisała w liście do redakcji opiekunka jednej z osób, której sprawa dotyczy.

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej potwierdzono fakt, że od czerwca niektórzy podopieczni DDPS-u zostali skierowani na posiłki do „Pasji”.

- Mamy dużą listę oczekujących na możliwość korzystania z dziennego domu i to nie są tylko posiłki. Chodzi o terapię, rehabilitację, ewentualnie jakieś wyjazdy. Posiłek to jedna z form pomocy. Dlatego

podjęliśmy decyzję, że osoby, które korzystają wyłącznie z posiłków, przekierowaliśmy na restaurację „Pasja”. Dzięki temu automatycznie pojawiła się możliwość wprowadzenia do DDPS-u nowych osób z kolejki oczekujących - wyjaśnia Igor Armon, zastępca dyrektora MGOPS-u.

Wybrano akurat ten lokal, bo funkcjonuje on w ramach spółdzielni socjalnej, która powstała przy MGOPS-ie. Takie podmioty stoją na uprzywilejowanej pozycji w wykonywaniu usług dla gminy Jarocin.

Jak zapewnia Armon, nikt nie zmuszono do przejścia do „Pasji”. - Można zostać w DDPS-ie i płacić za posiłki. Ale skoro w restauracji są one darmowe, to ta opcja jest przecież korzystniejsza - tłumaczy wicedyrektor jarocińskiej opieki. (igi)

## 217 osób

korzysta z obiadów Dziennego Domu Pomocy Społecznej. 24 z nich są zwolnione z opłaty. Pozostali płacą kwotę zależną od dochodów. Całkowity koszt jednego obiadu to 3,80 zł.

## 72 podopiecznych

MGOPS-u stołuje się w restauracji „Pasja”. Tam posiłki są warte 6 zł i płaci za nie opieka w ramach rządowego programu Pomoc Państwa w Zakresie Dożywiania.

## ▶ Dla kogo darmowe obiady w MGOPS-ie?

Zwolnione z odpłatności za obiady podawane w MGOPS-ie są osoby, u których dochód na członka rodziny nie przekracza 456 zł. W przypadku samotnych granicą jest 542 zł.

LUDWINÓW ▶ ŻEBY SIĘ LEPIEJ PRACOWAŁO I MIESZKAŁO

# Bezpieczeństwo kosztuje, ale się opłaca

Prowadzi produkcję bydła opasowego (ok. 150 sztuk). Zajmuje się też uprawą zbóż. Własnej ziemi ma 55 ha, pozostałe to dzierżawa, w sumie - 70 ha. Przeprowadził remonty, dawną chlewnię przerobił na magazyn. Podwórko wyłożone zostało kostką brukową. Dba o maszyny, o ich sprawność. - *Dużo też zależy od właściwego rozmieszczenia sprzętu. Wtedy praca jest wygodniejsza i bezpieczniejsza. Łatwiej jest utrzymać porządek. Bezpieczeństwo to jedno - warto o nie dbać, o swoje zdrowie i życie. Ale takie dbanie naprawę kosztuje. Maszyny się niszczą, budynki się niszczą. Koszty odtworzenia są bardzo duże. To dodatkowe wydatki w gospodarstwie - zauważa rolnik. - Sama kostka nie jest droga, ale umocnienie, utwardzenie gruntu pod ciężki sprzęt, pod samochody ciężarowe bardzo dużo kosztuje. Z tego względu wiele gospodarstw na samym końcu przeznaczają jakieś środki na ten cel. Nowe, bezpieczniejsze maszyny też kosztują. - Nawet przy wsparciu unijnych środków nie wszyscy rolnicy mogą sobie pozwolić na takie zakupy. Poza tym pieniędzy z Unii też nie ma dla wszystkich i nie jest łatwo je pozyskać - podkreśla gospo-*

▶ Zbigniew Typański z Ludwinowa otrzymał wyróżnienie w konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” organizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.



Wyróżniony w konkursie KRUS-u rolnik z Ludwinowa Zbigniew Typański z żoną Agnieszką

darz. Przyznaje jednak, że środki unijne bardzo mu pomogły w zadbaniu o bezpieczeństwo w gospodarstwie. - *I zmotywowały, żeby jednak inwestować w gospodarstwo. Skoro pieniądze zostały włożone w sprzęt i budynki, trzeba o nie dbać. Mamy jeszcze dużo do zrobienia - mówi Zbigniew Typański. Pomagają mu rodzice, głównie ojciec. W codziennej pracy wspiera żona, Agnieszka, zatrudniona w Jarocinie. - Bardzo mi pomaga również w dbaniu o bezpieczeństwo. Często przypomina mi, że bym utrzymywał porządek w gospodarstwie - przyznaje z uśmiechem rolnik. - Nieraz jak się spieszę i szybko jedną maszynę odcepiał, drugą zahaczam, mówi: - Był to sprzątnął.*

W nagrodę otrzymał wykaszarkę. Będzie brał udział w kolejnych konkursach? - *Nie startowaliśmy, po to żeby wygrać. Sam fakt zgłoszenia naszego gospodarstwa do tego konkursu przez PT KRUS w Jarocinie był dla nas zaskoczeniem. Dbamy o bezpieczeństwo i porządek w naszym gospodarstwie po to, żeby nam się lepiej pracowało i mieszkało - zapewnia Zbigniew Typański.*

(akf)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń... **(62) 332 20 33**

### ▶ JAROCIN



Fot. Sebastian Matyszczyk

## W poszukiwaniu „uprawnionego pracownika kolei”

Do redakcji zgłosiła się osoba, która twierdzi, że na jarocińskim dworcu PKP inwalidzi na wózkach mają kłopot z dotarciem na perony.

Co prawda do każdego z nich jest specjalny podjazd umożliwiający swobodne dotarcie na peron, ale przez tory kolejowe należy przejeżdżać w obecności - jak czytamy na dużej tablicy przed jednym z przejazdów - „uprawnionego pracownika kolei”.

„Gazeta” zapytała komendanta posterunku Straży Ochrony Kolei w Jarocinie, co ma zrobić niepełnosprawny na wózku, żeby znaleźć osobę „uprawnioną” do przeprowadzania przez tory. - *Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei, o ile znajdują się na dworcu osobowym, bardzo chętnie przeprowadzą osoby niepełnosprawne przez tory kolejowe. Z tym, że muszą się*

*znajdować na tym dworcu, a przecież nie zawsze są. Przeważnie pracują w terenie - tłumaczy kierownik posterunku SOK w Jarocinie, Jacek Furmankiewicz.*

Funkcjonariusz skierował nas do Zakładu Linii Kolejowych w Ostrowie Wlkp., który jest właścicielem przejścia na jarocińskim dworcu. Dodzwoniliśmy się do Dariusza Bałoniaka, dyrektora zakładu. Ten wyjaśnił, że odpowiedzi na nasze pytanie są zawarte w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego dot. praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym. Czytamy w nim m.in.: „Przedsiębiorstwa kolejowe, zarządcy stacji, sprzedawcy biletów i operatorzy turystyczni współpracują ze sobą w celu udzielania pomocy osobom niepełnosprawnym lub osobom o ograniczonej sprawności ruchowej [...]”.

Z dokumentu dowiadujemy się również: „pomoc zapewniana jest pod warunkiem, że przedsiębiorstwo kolejowe, zarządcę stacji, sprzedawcę biletów lub operatora turystycznego powiadomiono o potrzebie udzielenia pomocy danej osobie przynajmniej na 48 godzin, zanim taka pomoc będzie potrzebna. Jeżeli bilet pozwala na odbycie kilku podróży, wystarczy jedno powiadomienie, pod warunkiem, że przekazana zostanie wystarczająca informacja na temat terminu kolejnych przewozów.”

Z pisma wynika, że jeśli nie został ustalony dokładny termin pojawienia się osoby proszącej o pomoc, należy stawić się w wyznaczonym miejscu nie później niż 30 minut przed odjazdem albo terminem, w którym pasażerowie zostali wezwani do odprawy.

(seb)

## W Tarcach nie ma wakacji

Egzaminy, spotkania z uczniami klas pierwszych, remonty i pielęgnacja terenów zielonych to tylko niektóre wydarzenia i prace, które powodują, że w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach nie wszyscy mają wakacje.

Od początku lipca - od rana do wieczora, na trzy zmiany - przeprowadzane są egzaminy zawodowe. Najpierw zdawali je florysty, później weterynarze i technicy rachunkowości, a teraz opiekunowie medycy. - *Ci ostatni są bardzo dobrze przygotowani. Świadczyć o tym może chociażby to, że w czasie egzaminu praktycznego wykorzystują tylko połowę wyznaczonego czasu na wykonanie zadania - podkreśla doktor Andrzej Giertych, przewodniczący komisji egzaminacyjnej. - Na końcu sierpnia pierwsze kwalifikacje będą zdawać uczniowie organizacji reklamy, a w styczniu technikum bhp,*

*technikum architektury krajobrazu, logistyki i agrobiznesu - informuje Ireneusz Leśniewski, kierownik szkolenia praktycznego.*

W placówce trwają intensywne prace nad organizacją nauki w technikum, co związane jest z dużym naborem i koniecznością utworzenia dodatkowej klasy. We wrześniu naukę w Tarcach rozpocznie 125 uczniów (w ubiegłym roku 89 - przyp. red.). Zostaną też otwarte dwa nowe kierunki: opiekunka dziecięca i opiekun osoby starszej. - *Według Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, która pozytywnie zaopiniowała kierunki, w Wielkopolsce jest ponad 5 tysięcy ofert pracy dla opiekunek dziecięcych i opiekunów osób starszych - mówi Ireneusz Leśniewski. Jego zdaniem te kwalifikacje są też wysoko oceniane przy podejmowaniu pracy poza granicami kraju.*

Oprac. (ann)



Fot. ZSPB Tarcze

Absolwenci Policealnego Studium Medycznego w Tarcach mieli okazję praktycznie sprawdzić swoje umiejętności

# W Prusach i Woli Książęcej najgorzej wypadła matematyka

Poznaliśmy już rezultaty egzaminów gimnazjalnych w szkołach w Prusach i Woli Książęcej. Wcześniej nie udostępniono nam wiarygodnych wyników. W zestawieniu brakuje szkoły w Łuszczanowie, bo ze względu na wakacyjną przerwę nie zdołaliśmy się skontaktować

z placówką.

Wyniki testów w Prusach i Woli Książęcej są porównywalne do innych placówek na Ziemi Jarocińskiej. W Woli Książęcej najgorzej napisano matematykę, która od lat sprawia sporo trudności uczniom z całej Polski.

W Prusach gorzej od królowej nauk napisano egzamin z języka angielskiego na poziomie rozszerzonym. Wyniki z języka polskiego także wypadły dobrze, podobnie jak w przypadku części przyrodniczej.

(seb)

Szkola	Liczba uczniów	J. pol.	Historia i WoS	Matemat.	Przyr.	J. ang. (podst.)	J. ang. (rozs.)	J. niem. (podst.)	J. niem. (rozs.)
Niepubliczny Zespół Szkół w Prusach	14 (14, 12)* (-, -)**	64,7	58,5	44,1	52,8	63,6	30,6	-	-
Gimnazjum w Woli Książęcej	30 (17, -) (13, 13)	66,87	62,73	37,27	50,20	57,06	-	55,85	40,08

\* Liczba uczniów piszących język angielski na poziomie podstawowym i rozszerzonym

\*\* Liczba uczniów piszących język niemiecki na poziomie podstawowym i rozszerzonym

## BRZMI TO NIEWIARYGODNIE

### Przygotowując się na najgorsze

Pod koniec lat trzydziestych w całym kraju przeprowadzano próbné ćwiczenia przeciwlotnicze. Nie inaczej było i w Jarocinie. Przy czym ćwiczenia te traktowano bardzo poważnie. Musieli w nich brać udział wszyscy mieszkańcy. Za nieprzestrzeganie przepisów groziły kary.

Władze polskie musiały liczyć się z możliwością wybuchu wojny. Stąd właśnie bardzo poważnie traktowane ćwiczenia. W Jarocinie odbywały się one pod koniec stycznia 1937 roku. O godzinie 14 władze miasta rozpoczęły przygotowania do alarmu. O godzinie 18 nad miastem i okolicą rozległ się dźwięk syren miejskich, a także syren z miejscowych lokomotyw oraz tartaków. Wyłączano go dopiero po ośmiu minutach.

Przy czym nie był to ciągle taki sam dźwięk. Najpierw pojawiał się dźwięk ciągły, trwający minutę do dwóch, oznaczający po-

czątek zaciemnienia. W tym czasie zaciemnione musiały być nie tylko mieszkania, ale nawet pojazdy jeżdżące po ulicach. Samochody, autobusy, dorożki czy motocykle mogły bowiem jeździć, ale ze zgaszonymi reflektorami. Ich wewnętrzne światła powinny być zabezpieczone ciemnoniebieską krepu. Żaden pojazd nie powinien poruszać się szybciej niż piętnaście kilometrów na godzinę. Na dworcu kolejowym oraz w pociągach znajdujących się w Jarocinie lub w pobliżu miasta, światła były częściowo pogaszone, a częściowo zamaskowane.

Później następował dźwięk przerywany, a jego zmienna częstotliwość oznaczała koniec alarmu. Podczas całych ćwiczeń po mieście krążyli policjanci, sprawdzający, czy wszystkie mieszkania i w ogóle obiekty oraz pojazdy zostały prawidłowo zaciemnione.

Źródło: Dziennik Ostrowski nr 19 z 1937 r.

### Sylwestrowi chuligani

Niech nikomu nie wydaje się, że dziś młodzież jest gorsza niż na przykład przed wojną. W każdym razie nigdy nie brakowało młodych ludzi z głupimi pomysłami. Tak jak choćby w Jarocinie, gdzie w sylwestrową noc rozbili bramę, a potem jej części porozrzucali po całej ulicy.

Do tego aktu wandalizmu doszło w sylwestra z 1937 na 1938 rok. Ktoś w tę noc wyrwał z zawiasów bramę wjazdową z posesji Urzędu Kontroli Skarbowej przy ulicy Kościuszki. Następnie bramą się bawiono,

bowiem części oplotowania wałaty się po całej ulicy. Co więcej, część płotu wrzucono na słup reklamowy.

Raczej nikt nie miał wątpliwości, że to sprawka miejscowej młodzieży „wesoło” wracającej z sylwestrowej zabawy. W każdym razie miejscowi policjanci zadeklarowali, że traktują to jako poważne przestępstwo i przystępują do energicznych działań, by znaleźć i ukarać sprawców.

Źródło: Głos Leszczyński nr 5 z 1938 r.

## ► KOTLIN

### Najlepsza z czterech kandydatek

Małgorzata Adamska z Kotliny wygrała konkurs na stanowisko referenta do spraw ewidencji księgowej. Na rozpisane postępowanie dokumenty nadesłały cztery kandydatki, mieszkanki

gminy Kotlin. Komisja konkursowa uznała, że trzy spełniały wymagania.

W rozmowie kwalifikacyjnej najlepszą okazała się Małgorzata Adamska.

(era)

**99 tys. zł** to cena wywoławcza za wieżę ciśnieni przy ul. Św. Ducha w Jarocinie. Burmistrz zarządził sprzedaż zabytkowego obiektu. To nie pierwsza próba do pozbycia się budowli, która od dawna stoi niewykorzystana. Urzędnikom przez lata nie udało się znaleźć nikogo, kto chciałby kupić obiekt. Wieża, choć wysoka i widoczna z różnych części miasta, powierzchnią użytkową nie powala. Do wykorzystania jest 78 m kw. Budowla stoi na ponad 640-metrowej działce. Co ciekawe, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji złożyło do przyszłorocznego budżetu obywatelskiego projekt o nazwie „Ścianka wspinaczkowa w wieży ciśnieni w Jarocinie.”

(nba)

### Samobójstwo całej rodziny

Trudno w to uwierzyć, ale jeden po drugim samobójstwo popełnili członkowie pewnej rodziny z Jarocina. Wszyscy się powiesili. Co spowodowało ten dramat? Najprawdopodobniej bieda.

Do tej tragedii doszło pod koniec marca 1935 roku. W Jarocinie mieszkał pan o nazwisku K. Nie wiodło mu się w życiu, był bez pracy i pieniędzy. W końcu miał wszystkiego dość, zawiązał pętlę na szyi i ją zacisnął we własnym domu.

Kiedy dowiedziała się o tym jego matka, była tak potwornie zrozpaczona, że również się powiesiła. Mieszkali wspólnie, w dodatku wraz z synem pana K. Gdy ten wrócił do domu, zobaczył leżące ciała swego ojca i babci. Zaczął biegać po mieszkaniu,

później wbiegł na strych i tam się powiesił.

Co było później i dlaczego doszło do tej tragedii? Tu najlepiej oddać głos ówczesnej gazecie, która te wydarzenia opisała. Czytamy tam: „Obecnie władze czynią starania celem wyjaśnienia, jakie były powody desperackiego kroku K., który swą śmiercią pociągnął za sobą śmierć swoich najbliższych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa samobójca nie mając pracy, popadł w silny rozstrój nerwowy. Obawiając się nędzy wołał umrzeć. Nie spodziewał się jednak, że samobójstwo to może przynieść tak straszne skutki. Samobójcy cieszyli się dobrą opinią.”

Źródło: Ilustrowany Kurier Zachodni nr 76 z 1935 r.

### Rolnik stracił gospodarstwo

To była straszna burza. Pioruny biły raz za razem. Najbardziej ucierpiał rolnik z Parzewa, który stracił dorobek swego życia.

Była to wiosenna burza, która rozszalała się w połowie kwietnia 1934 roku. Najwięcej piorunów biło nad wsią Parzew. Jeden z nich uderzył w gospodarstwo tamtejszego rolnika Bernarda Wellinga. Błyskawicznie pojawił się ogień. Pożar w krótkim czasie strawił stodołę wypełnioną zbożem i maszynami rolniczymi, murywany chlew oraz oborę, w której spaliło się piętnaście sztuk bydła.

Rolnik stracił więc wszystkie zabudowa-

nia gospodarcze, maszyny, plony i zwierzęta gospodarskie. Poniósł ogromne straty, ocenione na 25 tysięcy złotych. Był co prawda ubezpieczony, ale do wysokości 15 tysięcy złotych. Zapewne nikt nie spodziewał się, że może dojść do tak dużych strat.

Krótko potem piorun uderzył w dom Juliana Tomczaka z Witaszyc. Na szczęście jedynie napędził stracha domownikom, nie powodując strat.

Źródło: Orędownik nr 91 z 1934 r.

DAMIAN SZYMCZAK

## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

### Na rynku, jak na targu, czyli o gotówce w kieszeni

Inspiracją do napisania tego felietonu był zakup butów, którego dokonałam już jakiś czas temu. Wygodne i ponadczasowe obuwie spodobało mi się od razu. Problem pojawił się w momencie płacenia 170 złotych, których nie miałam w gotówce. Nie pomogły dwie karty kredytowe i nie pomogłyby ich nawet dziesięć, bo w sklepie obuwniczym nie dysponowano terminalem. Sklep znajduje się tuż przy rynku, więc postanowiłam sprawdzić, jak jest z zakupami w samym sercu naszego miasta.

Licząc sklepy spożywcze, mięsny, odzieżowy, księgarnię, kwiaciarnię, RTV, jubiler, aptekę, drogerie, bary i czytelnik, mamy 37 punktów, gdzie możemy dokonać zakupów, napić się lub coś zjeść. Wsadzając na chwilę głowę do poszcze-

gólnych lokali, zadawałam krótkie pytanie: - *Czy u państwa można płacić kartą?* Odpowiedzi udzielały mi kobiety - sprzedawczynie, poza jednym wyjątkiem w sklepie RTV. Informacje potwierdzające możliwość użycia karty udzielane były z niejaką nutką ocywistości, a niekiedy dumą, czego nie mogłam stwierdzić tam, gdzie trzeba było mieć gotówkę przy sobie. Tutaj zamiast dumy było nieraz zakłopotanie, niekiedy i zdziwienie. Jakby chciano powiedzieć coś w rodzaju: - *Płatność kartą? Co pani? Jarocin to nie Warszawa.*

Aż 19 sklepów, czyli ponad połowa wszystkich lokali, proponuje odzież i obuwie. Do 13-tu z nich musimy przyjść z gotówką, a w dwóch nie tylko nie mają terminala, ale i nazwy. Jakby przycupnęli tutaj

na chwilę, rozglądali się, czy warto zostać, a ponieważ jeszcze tego nie wiedzą, to na razie nie zainwestowali w grafikę. Mogę zrozumieć, że za szynkę i mięso są niewielkie sumy do zapłacenia, ale u jubilera? Wiadomo, że nie kupi się tutaj czegoś za 5 złotych, ale i tak karta kredytowa na nic nam się w tym sklepie nie przyda. O wirtualnym sposobie płacenia możemy zapomnieć również w kwiaciarni, u fryzjera, w czytelniku (gdzie mają bardzo ciekawe wydawnictwa regionalne), w ogródku piwnym i trzech barach, z których jeden otwierają dopiero na Anioł Pański.

Statystycznie rzecz biorąc, gotówka wymagana jest w 23 punktach na 37 istniejących. Wynika z tego, że 62% sprzedawców oczekuje, że przyjdziemy do nich z kasą

w kieszeni. Nie brzmi to ani gościnnie, ani zapraszająco, a tym bardziej nie świadczy o zmyśle zadbania o własny interes. Wiadomo jest, że klientom wygodniej jest płacić wirtualnie, nie mówiąc już o tym, że używając karty, robimy zakupy szcudrzej, o czym wiem z własnego doświadczenia.

W czasie, gdy toczy się dyskusja, jak ożywić nasz ładni rynek, dobrze byłoby zastanowić się również nad „ściągnięciem” klienteli poprzez ułatwienie jej wydawania pieniędzy. Opisany temat sprawdziłam tylko w samym sercu Jarocina, ale przecież nie mniej ważne są przyległe do niego ulice. Czy jest tam pod względem płatności kartą lepiej?... Nie wiem, ale chętnie to sprawdzę, mając nadzieję, że zostaną przyjemnie zaskoczona.

## ZATRZYMAJ SIĘ

Mimo zmęczenia upałem i drogą, ze śpiewem i uśmiechem na ustach do Jarocina na nocleg dotarło sześć z dwunastu grup wchodzących w skład 80. Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Ich przybycie obwieściło bicie dzwonów, które zamilkły dopiero wtedy, gdy ostatni pątnicy znaleźli miejsce do spania. Aż sześć grup korzysta z posiłków w Nowym Mieście, a trzy kolejne w Chociczy.

W Jarocinie na wielu idących czekali kapłani z wodą święconą, a także zaprzyjaźnione osoby i rodziny, które udzielają im noclegów nawet od kilkudziesięciu lat. Po krótkiej modlitwie w kościele i odebraniu bagaży mogli wreszcie udać się na spoczynek, umyć się i zjeść kolację. - *Wśród parafian jest wiele osób, które chodzą na pielgrzymkę na Jasną Górę i oni wiedzą, co to znaczy dobry nocleg i kąpiel. Na pewno o tym marzą. Cieszą się, że jesteście tutaj w parafii. To jest też wielki dar dla tych, którzy was goszczą. Czujcie się jak u siebie. Dziękuję wam za to, że podjęliście trud pielgrzymowania. Potrzebne jest wasze świadectwo wiary. Potrzebne jest również tym, którzy leżą teraz na plaży, siedzą w ogródkach i popijają piwo albo mijają was samochodami. Wasza wędrowka jest świadectwem wiary i przypomina o tym, że jest Bóg - powiedział ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina. Pielgrzymi z grup 1 i 14 oklaskami pogratulowali kapłanowi nominacji na dziekana dekanatu jarocińskiego. - *Ksiądz biskup wie, co robi - stwierdził jeden z księży - przewodników poznańskich grup.**

We wtorek od godz. 6.00 pąt-

ZBIGNIEW KASPRZAK  
l. 65 (Kotlin)  
ALEKSANDRA GOMUŁKA  
l. 59 (Kotlin)  
JAN WOŹNIAK  
l. 63 (Twardów)

MARIA MACIOSZCZYK  
l. 82 (Kolniczki)  
JAN SZIK  
l. 78 (Chocicza)  
MARIA LEŚNA  
l. 91 (Chocicza)

DAMIAN KARDASZ  
l. 66 (Chrzan)  
PRZEMYSŁAW KUŻAJ  
l. 39 (Wilkowyja)  
HALINA BIEGAŃSKA  
l. 82 (Witaszyce)

MARIANNA WARKOCKA  
l. 88 (Golina)  
KRYSZYNA PRZYGODA  
l. 61 (Bachorzew)  
ADAM STACHOWIAK  
l. 62 (Jaraczewo)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

## Pielgrzymka potrzebny świadectwem wiary



Fot. Lidia Sokolowicz

nicy kontynuowali wędrowkę do Częstochowy. Wszystkie grupy zatrzymujące się w jarocińskich parafiach o godz. 7.45 modliły się na Eucharystii na terenie Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. W ciągu kolejnych trzech godzin przez nasze miasto przeszły grupy, które nocowały w pobliskich miejscowościach m.in. w Cielczy i Mieszkowie. Pielgrzymów przyjmują także parafie w Wilkowyi, Potarzycy, Paniu-

Noskowie i Jaraczewie

Pielgrzymowanie rozpoczęło się w niedzielę 6 lipca, po mszy św. odprawionej w poznańskiej katedrze, której przewodniczył arcybiskup Stanisław Gądecki. W tym dniu pielgrzymkę na Jasną Górę rozpoczęło dwanaście grup - poznańskich i opalenickich. Wszystkie dotarły na miejsce we wtorek 15 lipca. Część osób pozostała do następnego dnia, gdy odbywały się uroczystości odpusto-

we Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Pielgrzymka odbywała się pod hasłem: „Wierzę w Syna Bożego”. Do poznańskich grup dołączali także pielgrzymi z Ziemi Jarocińskiej. W ciągu dziesięciu dni pątnicy pokonali ok. 320 km. (Is)

## Przy figurze zawierzili parafię i miasto



Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzona jest w piątek po oktawie Bożego Ciała. Kolejny dzień jest szczególnie poświęcony wspomnieniu Niepokalanego Serca Maryi. W sobotni wieczór w jarocińskim kościele św. Marcina została odprawiona specjalna msza św. w intencji rodzin.

Po Eucharystii wyruszyła procesja do figury Serca Jezusowego znajdującej się przy skrzyżowaniu ulic Świętego Ducha, Kościelnej i Targowej. Pierwotny wizerunek został zniszczony w czasie wojny, ale w 2007 roku - z okazji jubileuszu 750-lecia Jarocina oraz dzięki staraniom rodziny Kostujów wykonana

została replika, którą umieszczono w starej wnęce narożnej kamienicy. Wizerunek został wtedy uroczystie poświęcony. Pięć lat później ksiądz prałat Dariusz Matusiak - proboszcz parafii św. Marcina, przywrócił tradycję corocznego odnawiania przy figurze Jezusa aktu zawierzenia parafii i miasta z czerwca 1946 roku. (Is)

Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy Cię bardzo kochali.

Serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, przyjaciółom, delegacjom, J. Wojskowej w Jarocinie, dr Domagale, pielęgniarce oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego syna

ś. † p.

PRZEMYSŁAWA KUŻAJA

składają  
rodzice

NAGROBKI  
SIKORA

Rok założenia 1975

Solidność, terminowość,  
atrakcyjne ceny  
40 lat doświadczenia

Oferujemy:

- Nagrobki Granitowe (różnorodność kamienia, ciekawe wzornictwo)
- Schody
- Parapety

RATY!

ul. Słowackiego 15, 63-230 Witaszyce  
tel. 601 15 46 41, 62 7401 396

Zapraszamy

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE  
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR  
CAŁODOBOWY  
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA  
KOMPLEKSOWA  
OFERTA USŁUG  
CMENTARNO-  
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE  
POMNIKI

KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**TANIA**  
KONSERWACJA  
DACHU

Cena **37 zł/20 kg**  
DYSPERBEX - masa na zimno

POZOSTAŁE PROMOCJE

PAPA zgrzewalna V60 S30  
podkładowa  
rolka 10 m2 **60.00 zł**

Papa modyfikowana SBS  
JARPLAST FORTE  
Rolka 5 m2 **77.00 zł**

Lepik na zimno  
JARLEP L  
wiaderko 20 kg **80,00 zł**

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

IZOLACJA - JAROCIN S.A.  
SPRZEDAŻ DETALICZNA  
Jarocin, ul. Poznańska 24  
tel. 062 747-04-71

**GOPOL**

Gopol Sp. z o.o.  
czołowy producent narzędzi  
do mechanicznej obróbki  
drewna, materiałów  
drewnopodobnych

zatrudni do pracy w Jarocinie

**PRACOWNIKA  
NA  
STANOWISKO  
PRODUKCYJNE**

WYMAGANIA:  
wyszkolenie min. zasadnicze  
techniczne

Oferty zawierające list motywacyjny oraz  
CV prosimy przysłać na adres:  
Gopol sp. z o.o., Al. Niepodległości 26,  
63-200 Jarocin z dopiskiem Dział Kadr lub  
place@gopol.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi  
tylko na wybrane oferty

Dachówka ceramiczna  
CREATON TITANIA

**23,71 (8% VAT)**

**MAH  
TADEL**

Krotoszyn, ul. Rawicka 3, tel. 602 220 907  
Krobia, Stara Krobia 19, tel. 602 843 288

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE

naprawa  
odprysków

**ATYNYCJNE CENY**

Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**RAFİK**

**PRODUCENT  
MEBLI KUCHENNYCH  
biurowych, szaf pod zabudowę**

SPRZEDAŻ:  
STOŁÓW, KRZESEŁ,  
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027

**BEN FRAN**  
Andrzej Włodarczyk

Sprzedaż hurtowa  
nie drewnianych  
materiałów budowlanych,  
drewna i materiałów  
budowlanych.  
Wykonywanie pokryć  
i wiązań dachowych

Benice, ul. Okrężna 11,  
63-700 Krotoszyn

tel. (62) 721 26 28

**OKNOBUD**

OKNA I DRZWI PCV profil  
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**

**KOSTKA BRUKOWA  
W NISKIEJ CENIE**

DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**www.JAN-MAR.pl**

**MOTOROWERY, SKUTERY,  
MOTOCYKLE**

części - największy wybór  
serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83  
tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:  
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61  
tel./fax 65-571-91-61

„Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o.  
ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin  
www.szpitaljarocin.pl

**Oddział  
położniczo-ginekologiczny**

kierownik lek. med. Miłosz Matuszczyk tel. (62) 33 22 118

Oddział położniczo-ginekologiczny udziela świadczeń  
zdrowotnych w ramach kontraktu z NFZ w zakresie:

- ginekologii zachowawczej i operacyjnej
- patologii ciąży
- prowadzenia porodu i położu

Zapewniamy kompleksową opiekę leczniczo-profilaktyczną  
nad kobietami:

- oceniamy dobrostan płodu
- leczymy niewydolność ciążową - szyjkową
- leczymy zagrożający poród przedwczesny
- diagnostykę i leczenie innych chorób wnikających ciążę
- wynokujemy pełen zakres zabiegów  
ginekologicznych

ZAPRASZAMY

Oddział ginekologiczno-położniczy  
współpracuje z bankiem  
komórek macierzystych. Istnieje  
możliwość pobrania krwi  
pępowinowej bezpośrednio przy  
porodzie u wszystkich pacjentek,  
które wyrażą chęć i zgodę na  
przechowywanie krwi pępowinowej  
dla swojego dziecka

Na naszym oddziale istnieje  
możliwość skorzystania w trakcie  
porodu ze znieczulenia wziewnego  
przy użyciu EMTONOXU, który  
przynosi ulgę w odczuwaniu bólu  
porodowego

**SZKOŁA RODZENIA**  
tel. (62) 33 22 117

Szkoła Rodzenia oparta jest na idei porodu aktywnego  
realizowanego przez zgrany, doświadczony i profesjo-  
nalny zespół

O czym mówimy:

- O sytuacjach, w których konieczne jest cesarskie  
cięcie i co robić, aby zminimalizować ryzyko  
zakończenia porodu w ten sposób
- O tym, czego najbardziej potrzebuje wasze dziecko  
gdy się urodzi i jak możecie mu to zapewnić
- Jak rozpoznać, że to już, kiedy jechać do szpitala,  
jak nie „stracić głowy”, gdy nadejdą pierwsze  
skurcze
- Jak skutecznie radzić sobie z bólem i wspierać  
naturalny rytm i tempo porodu poprzez masaż,  
relaksację i wizualizację, ruch i zmianę pozycji
- Jak poradzić sobie z „nawiałem mlecznym”  
i skutecznie karmić piersią
- Jak opiekować się dzieckiem i jak je pielęgnować,  
aby stanowiło to dla niego bodziec do rozwoju

Oprócz dyskusji i wykładów stałym elementem  
w programie szkoły są ćwiczenia dla kobiet w ciąży  
i ich partnerów oraz wizyta na porodówce

**SPOTKANIA  
w każdy wtorek, godz. 18.00**

Znalazłam  
lekarzy i położne,  
przy których  
czujemy się  
bezpiecznie

**PRACA**

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

**Kierowców z kat. C+E**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo-Handlowa,  
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin  
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 601-566-947

Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E,  
wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie  
kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

**FARBY - LAKIERY Pato color** **PODŁOGI - DRZWI**

JAROCIN, ul. ŚRÓDMIEJSKA 32 (stara rzeźnia), tel. (62) 505-21-64

**PROMOCJA**

ZAPRAWA  
KLEJOWA  
ATLAS 25kg  
**15,80 zł**

FARBA EKO  
SNIĘZKA 10l  
**47,99 zł**

**2200 zł BRUTTO  
Z AUTOMATEM\***

**BRAMA** 2500x2000 cm  
ZŁOTY DĄB, ORZECH  
\*CENA PRZY MONTAŻU VAT 8%

**MIESZALNIA  
TYNKÓW ELEWACYJNYCH  
I FARB ELEWACYJNYCH NA MIEJSCU**

**KUPUJĄC SYSTEM OCIEPLEN  
RUSZTOWANIE WYPOŻYCZAMY ZA 1 ZŁ**

**GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE**

www.robstal.pl

DOWOZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**DREWNO  
JAROCIN**  
www.drewnojarocin.pl

**DREWNO  
OPAŁOWE**

- dębowe  
- sosnowe (Z DOWOZEM)

**NAJNIŻSZE CENY!!!**

Jarocin, ul. Ceglana 1  
tel. 608 405 256, 608 730 895

# JEREMIE

Inicjatywa JEREMIE  
dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

## W ramach JEREMIE poręczymy twój kredyt

### Czym jest JEREMIE?

Inicjatywa JEREMIE to program Unii Europejskiej, którego inicjatorem jest Komisja Europejska. JEREMIE jest atrakcyjną formą wsparcia finansowego, oferowanego mikro, małym i średnim przedsiębiorstwom, również podmiotom rozpoczynającym działalność gospodarczą – tzw. start-up'om. Celem inicjatywy jest pomoc przede wszystkim tym firmom, które rozpoczynają działalność gospodarczą, nie posiadają historii kredytowej lub zabezpieczeń o wystarczającej wartości.

### Dla kogo?

Inicjatywa JEREMIE ma pomóc tym przedsiębiorstwom, które na „zwykłym” rynku komercyjnym miałyby ogromne trudności z uzyskaniem kredytów. Inicjatywa skierowana jest przede wszystkim dla tych firm, które:

- rozpoczynają działalność (startup-y),
- nie posiadają historii kredytowej,
- nie posiadają zabezpieczeń o wystarczającej wartości.

### Na co?

Poręczenia w ramach Inicjatywy JEREMIE muszą być przeznaczone na finansowanie działalności gospodarczej w zakresie budowy, rozbudowy lub rozszerzenia działalności gospodarczej w tym w szczególności na:

- realizację zasadniczych zmian procesu produkcyjnego - wdrażanie nowych rozwiązań technicznych lub technologicznych,
- unowocześnienie składników majątku trwałego - zakup wyposażenia w maszyny, urządzenia, aparaty w tym także zakup środków transportu bezpośrednio związanych z celem realizowanego przedsięwzięcia,
- budowę instalacji i urządzeń sprzyjających oszczędności surowców i energii,
- informatyzację,
- dostosowanie przedsiębiorstwa do standardów i norm krajowych i unijnych,
- tworzenie nowych, trwałych miejsc pracy,
- inne cele gospodarcze przyczyniające się do rozwoju przedsiębiorstwa.

### Dlaczego warto zaufać JFPK?

Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o. działa już 10 lat. Jesteśmy spółką z 100 % udziałem Gminy Jarocin. Celem działalności spółki jest czynne wspieranie rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorców, prowadzących działalność na terenie województwa wielkopolskiego, ich aktywizacja oraz walka z bezrobociem. W tym celu inicjujemy przedsięwzięcia biznesowe, angażujemy się w przedsięwzięcia kapitałowe i inwestycyjne. Przede wszystkim jednak udzielamy poręczeń kredytów oraz dotacji udzielanych przez powiatowe urzędy pracy, a także podmioty redystrybuujące środki unijne. Od 2010 roku pełniemy rolę Pośrednika Finansowego w ramach inicjatywy JEREMIE.

### Jak otrzymać poręczenie?

Przede wszystkim należy złożyć wniosek, który jest dostępny w naszej siedzibie oraz na stronie [www.jfpk.jarocin.com.pl](http://www.jfpk.jarocin.com.pl), wraz z kompletem wymaganych dokumentów. Następnie wniosek podlega weryfikacji przez specjalną komisję. W ciągu 3 dni podejmowana zostaje decyzja o przyznaniu poręczenia. Ostatnim krokiem jest podpisanie umowy poręczeniowej oraz podpisanie deklaracji wekslowej wraz z wekslem „in blanco”.



Agnieszka Rybacka  
Prezes Zarządu JFPK Sp. z o.o.

Dla nas inicjatywa JEREMIE oznacza większą liczbę klientów oraz większe sumy poręczeń. Oczywiście różnie też nasza marka i wiarygodność. Udzielając poręczeń pod kredyty, wspieramy przedsiębiorczość na terenie województwa wielkopolskiego. O taką pomoc mogą ubiegać się nie tylko firmy już funkcjonujące, ale i te dopiero rozpoczynające działalność. Banki, z którymi współpracujemy, chętniej udzielają kredytów z dodatkowym zabezpieczeniem (reporęczeniem Banku Gospodarstwa Krajowego).

Uczestnictwo w Inicjatywie JEREMIE pozwoliło nam na zastosowanie wyjątkowo niskiej opłaty prowizyjnej. Obecnie wynosi ona jedyne 100 zł. Jest więc ona w zasadzie symboliczna i nie stanowi wyraźnego obciążenia dla przedsiębiorcy.

### KORZYŚCI

- możliwość uzyskania większego kredytu!
- jasne zasady ustanowienia zabezpieczenia!
- brak ukrytych opłat = jednorazowa opłata za poręczenie!
- obniżona prowizja za poręczenie kredytu!
- szybsze ustanowienie zabezpieczenia!



Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o.

## MASZ CIEKAWY POMYSŁ NA BIZNES?

## W ramach Inicjatywy JEREMIE poręczymy twój kredyt

Przyjdź do naszej siedziby przy ul. T. Kościuszki 15b lub zadzwoń:

(62) 747 91 02 / 519 051 512

[www.jfpk.jarocin.com.pl](http://www.jfpk.jarocin.com.pl)

[www.jaremie.com.pl](http://www.jaremie.com.pl)



PROGRAM  
REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE



JFPK

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013”

**KONSTAL**  
PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** całej KRAJ

**www.konstal-garaze.pl**  
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE  
WZMOCNIONE**

PRODUKCJA PROWADZONA POD NADZOREM  
ZEWNĘTRZNEGO LABORATORIUM  
BADAWCZEGO BUDOWNICTWA "TECH-BET"

**BLOCZKI  
FUNDAMENTOWE**

B-6 "12", B-6 "14"  
DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYŃ 26a  
tel./fax: (62) 741 68 37  
kom. 602 713 279  
oraz 604 265 435  
e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

**BIURO TŁUMACZEŃ**  
Marika Tomczak

TŁUMACZYMY TEKSTY:  
prawne, medyczne, techniczne,  
handlowe, korespondencję

USŁUGI DODATKOWE:  
- tłumacz podczas targów  
- opieka językowa nad  
obcokrajowcami

63-200 Jarocin, ul. Jarmarczna 16  
tel. 794-163-516  
biuro@tlumaczenia-tomczak.pl  
[www.tlumaczenia-tomczak.pl](http://www.tlumaczenia-tomczak.pl)

**ZATRUDNIĘ**

**MECHANIKÓW  
I ELEKTRYKÓW**

Wynagrodzenie 3 tys. netto

Kontakt: **603 757 913**

**interkadra**  
agencja pracy i doradztwa personalnego

**BEZPIECZNA PRACA  
W NIEMCZECH**  
OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMI  
Praca stała lub na wakacje

interkadra, Poznań  
Zwierzyniecka 18/102  
Wyślij SMS na numer  
666 826 255 - oddzwonimy  
m.andrzejczak@interkadra.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO  
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ DOJAZD DO KLIENTA

OSOBOWE  
CIEZAROWE  
DOSTAWCZE

naprawa  
odprysków

ATRAKCYJNE CENY  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**OLEJ NAPĘDOWY**  
**OLEJ OPAŁOWY** ekoterm plus

tel. 62 741-15-81

**KWITOWSKI**  
63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ  
DO KLIENTA**

**SKŁAD  
DREWNA**

**SOSNA  
SUSZONA**

CHOCZ, ul. PLESZEWSKA 47  
Tel. 512 306 610

**KACPOL**

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21  
62 747 95 82, kom. 510 337 076  
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

**ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE  
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

✓ Kredyt hipoteczny (zafalowany od 7 do 14 dni) **SUPER OFERTA!**

**POMAGAMY W USUNIĘCIU  
NEGATYWNEJ HISTORII BIK  
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

**SIMERPOL MET**

**Bezpośredni wykonawca dla dużej niemieckiej grupy,  
zatrudni doświadczonych operatorów  
tokarek, oraz frezarek CNC.**

**Umożliwimy**  
przyuczenie w zawodzie Operator Maszyn!!

**Wymagania:**

- Umiejętność obsługi narzędzi pomiarowych
- Umiejętność czytania rysunku technicznego

**Zapewniamy dojazd !!**

**Kontakt: t.gmbh@wp.pl**

**HATEX**

Jarocin, ul. Wrocławska 50  
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13  
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19  
tel. 62 741-34-78

**ROLETA ZEWNĘTRZNA** od 175 zł brutto za m<sup>2</sup>  
wraz z montażem

OFERTA WAŻNA DO 31.07.2014 r.

**GOKARTY**  
dla dzieci i dorosłych  
Pleszew, ul. Sienkiewicza  
(za TESCO)

Wynajmujemy:

- ZAMKI DMUCHANE
- TRAMPOLINY
- QUADY ELEKTRYCZNE

Tel. 791 727 938

**GU CENTRUM  
UBEZPIECZEŃ**

20 TOWARZYSTW  
UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU

PZU UNIQA warta.

ubezpieczenia

63-300 PLESZEW  
ul. Sopałowicza 5  
kom. 500 663 214  
kom. 515 660 444  
kom. 502 519 544  
kom. 504 035 353  
tel. 62 74 22 248  
kredyty@kinas.pl

63-200 JAROCIN  
ul. Wrocławska 22  
(przy wysłaniu komunikacji)  
kom. 515 668 444  
kom. 508 510 532  
jarocin@kinas.pl

MTU DIRECT COMPENSA VIENNA INSURANCE GROUP  
w więcej / niż standard Allianz (All)

ERGO HESTIA InterRisk VIENNA INSURANCE GROUP Gothaer

LINK4 HDI AVIVA

Proama Liberty Direct

GRUPA CONCORDIA

Naturhouse Sp. z o.o.  
NATURHOUSE - firma międzynarodowa, lider w dziedzinie odżywiania i dietetyki.

POSZUKUJE OSOBY DO PRACY NA STANOWISKU:  
**DIETETYK**

Miejsce pracy: Jarocin

**Opis stanowiska:**

- fachowa obsługa klienta według schematu ustalonego przez centralę Naturhouse.
- prawidłowe i efektywne kierowanie funkcjonowaniem punktu Naturhouse.
- zdobywanie zaufania klienta
- realizowanie miesięcznych planów sprzedażowych
- zaangażowanie uczestnictwo w akcjach, konkursach i promocjach prowadzonych przez Naturhouse.
- przygotowywanie materiałów merytorycznych na polecenie centrali Naturhouse

**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe (preferowane kierunki: żywienie i dietetyka, biologia, chemia i pochodne)
- zorientowanie na klienta
- komunikatywność
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów z klientem
- zaangażowanie i inicjatywa w wykonywaniu powierzonych zadań
- wysoka kultura osobista
- mile widziane doświadczenie w handlu, obsłudze klienta

**Oferujemy:**

- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie (część stała + premie)
- szkolenie na koszt firmy
- satysfakcję z wykonywanej pracy
- miłą atmosferę pracy i regularne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres e-mail: jankes.rj@gmail.com z dopiskiem w temacie wiadomości: **DIETETYK - JAROCIN**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.97 roku o Chronieniu Danych Osobowych Dz. Ust. Nr 133 poz. 883)”

**Chłodziwo i Autoklima**

**W OFERCIE:**

**Klimatyzatory:**

SUNICO FUJITSU LG i inne

od 1499 zł brutto

**KLIMATYZACJA**

- rury miedziane
- wsporniki
- środki do dezynfekcji

**CHŁODNICTWO**

- czynniki chłodnicze
- sprężarki
- wentylatory
- regulatory temperatury i narzędzia chłodnicze

**AUTOKLIMA**

- kompresory i części
- oringi
- oleje

**Części AGD**

- worki do odkurzaczy

Jarocin,  
ul. Parkowa 2,  
tel. 607 911 212  
513 157 334  
62 747 84 29

www.sgchlodnictwo.pl

**OKNOSTYL**  
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS RAITY!!!

**Oferujemy:**

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

**Kupię  
jałówki**

hodowlane i użytkowe  
od 7 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

**SKUP**  
macior, knurów,  
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,  
szybki  
przelew

Tel. 880 203 189

Mir Mar

**Skup  
bydła**

Gotówka!  
Tel. 663 702 238  
723 424 376



★★★★  
**BUKOVINA**<sup>®</sup>

TERMA \* HOTEL \* SPA

**TERMALNA  
ZABAWA  
DLA CAŁEJ  
RODZINY**



[www.bukovina.pl](http://www.bukovina.pl)

## ▶ FINAŁ OGÓLNOPOLSKI „CZWARTKÓW LEKKOATLETYCZNYCH”

# Poziom złota w normie

Trzy medale przywieźli w tym roku z finału ogólnopolskiego „Czwartków lekkoatletycznych” młodzi sportowcy reprezentujący Jarocin. Złote medale zdobyli Jakub Orzłowski z SP 5 w Jarocinie i Roksana Jędraszak z SP w Mieszkowie. Srebro wywalczył w Łodzi Miłosz Barański z SP w Chrzanie.

Finał ogólnopolski „Czwartków lekkoatletycznych”, rozegrany w 2013 roku, był dla sportowców rywalizujących w eliminacjach w Jarocinie rekordowy. Wówczas młodzi lekkoatleci z Jarocina i okolic wywalczyli aż pięć medali - 2 złote i 3 brązowe. Jarocin znalazł się wtedy na piątym miejscu w klasyfikacji medalowej miast i na trzecim miejscu w Polsce w klasyfikacji punktowej. Wydawało się, że przez wiele lat trudno będzie młodym lekkoatletom choćby zbliżyć się do podobnego wyniku. Tymczasem już w tym roku reprezentanci Jarocina spisali się równie znakomicie. Aż trzydzieści jeden osób z jarocińskich eliminacji

wywalczyło prawo startu w finale ogólnopolskim. Tym razem udało się zdobyć trzy medale, ale za to jeszcze cenniejsze, gdyż 2 złote i 1 srebrny!

Znakomicie spisali się przede wszystkim Jakub Orzłowski ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie. Podopieczny Marcina Szymkowiaka powtórzył swój zeszłoroczny sukces i ponownie okazał się najlepszy w swoim roczniku 2002 na dystansie 300 m. W finałowym biegu poprawił rekord życiowy, uzyskując czas 43,58 s. (w eliminacjach 44,24 s.). Drugi złoty medal dla Jarocina wywalczyła, w konkursie skoku w dal dziewcząt z rocznika 2002, Roksana Jędraszak ze Szkoły Podstawowej w Mieszkowie. Podopieczna Andrzeja Gorzelańczyka poprawiła się w porównaniu z ubiegłym rokiem. Wówczas znalazła się na trzecim stopniu podium, tym razem była najlepsza. Choć Roksana w finale skoczyła 4,55 m, czyli o jeden centymetr krócej niż w eliminacjach, wystarczyło to do odniesienia zwycięstwa. Najlepsze wyniki



Medaliści finału „Czwartków Lekkoatletycznych”. Od lewej: Jakub Orzłowski (z trenerem Marcinem Szymkowiakiem), Roksana Jędraszak (z Andrzejem Gorzelańczykiem) i Miłosz Barański (z Mateuszem Gościńskim)

przedstawiciele Jarocina osiągnęli na dystansie 300 m. Potwierdzeniem tego był srebrny medal, który wywalczył w rywalizacji chłopców z rocznika 2003 Miłosz Barański ze Szkoły Podstawowej w Chrzanie. Podopieczny Ewy Gościńskiej w finałowym biegu osiągnął czas 47,25 s., poprawiając się o ponad sekundę (!) w porównaniu z eliminacjami.

Medali mogło być więcej, ale nie wszystkim tym razem dopisało szczęście. Szczególnie niezadowolony wrócił z Łodzi Adam Olgrzymek z SP w Mieszkowie.

Ubiegłoroczny złoty medalista w tym roku, mimo iż osiągnął bardzo dobry czas 2.53,54 s w biegu na 1000 m chłopców z rocznika 2001, zajął czwarte miejsce. Również tuż za podium znalazła się Weronika Stańczak z SP w Gostyniu (czas 1.44,34 s na 600 m dziewcząt rocz. 2001). Piątą pozycję zajął Wiktor Smoła z SP w Żerkowie (300 m rocz. 2001 - czas 41,10 s). Szóste miejsce przypadło w udziale Bartoszowi Sienkiewiczowi (60 m rocz. 2001 - czas 7,91 s.) oraz Jakubowi Stachowiakowi -

obaj z SP w Mieszkowie - (300 m rocz. 2002 - czas 47,11 s.). Na ósmej pozycji uplasował się Daniel Korach z SP 2 w Jarocinie w konkursie skoku w dal (rocz. 2001), a na dziewiątym miejscu ukończył bieg na 300 m Przemysław Fiolka z SP w Bachorzewie (rocz. 2001). Na dziesiątym miejscu znaleźli się jeszcze Aleksandra Styś z SP 4 w Jarocinie (300 m rocz. 2001) oraz Kacper Jankowiak z SP w Witaszycach (1000 m rocz. 2003). Czternasta sklasyfikowana została Klaudia Pachciarek z SP w Bachorzewie

(60 m rocz. 2002).

Te wyniki powinny ponownie zaowocować wysokim miejscem w klasyfikacji punktowej (podsumowania rywalizacji miast nie są jeszcze znane). Zarówno dzieciom jak ich opiekunom należą się słowa uznania za kolejny wspaniały występ w finale ogólnopolskim. A Jakubowi Orzłowskiemu i Roksanie Jędraszak należy kibicować, aby godnie reprezentowali Polskę w zawodach międzynarodowych, które rozegrane zostaną 7 września w Warszawie. (pw)

## KADRA JAROCINA NA XX FINAŁY OGÓLNOPOLSKIE „CZWARTKÓW LEKKOATLETYCZNYCH” 2014 W ŁODZI:

### ▶ Rocznik 2001

Agata Kantorska, Zuzanna Matan, Wiktor Smoła, Kacper Wieruszawski (wszyscy SP Żerków), Adam Olgrzymek, Bartosz Sienkiewicz (obaj SP Mieszków), Przemysław Fiolka (SP Bachorzewie), Nikodem Nowak (SP Dobieszczyn), Maria Pospieszna (SP Colina), Weronika Stańczak (SP Gostyni), Daniel Korach (SP 2 Jarocin), Aleksandra Styś (SP 4 Jarocin)

### ▶ Rocznik 2002

Jakub Królkowski, Jakub Orzłowski (obaj SP 5 Jarocin), Roksana Jędraszak, Jakub Stachowiak (oboje SP Mieszków), Klaudia Pachciarek (SP Bachorzewie), Marlena Mrówczyńska (SP 3 Jarocin), Wikłona Kwarczyk (SP Roszków), Weronika Hodema (SP Witaszycy)

### ▶ Rocznik 2003

Klaudia Deichsler, Oliwia Kowalczyk (obie SP 2 Jarocin), Jakub Antczak, Marcin Urbanik (obaj SP 3 Jarocin), Mikołaj Maczkowiak, Kacper Sopniewski (obaj SP 5 Jarocin), Daria Piłuta, Wikłona Świętkowska (obie SP Colina), Miłosz Barański (SP Chrzanie), Kacper Jankowiak (SP Witaszycy), Natalia Drzewiecka (SP Żerków)

▶ Oplekunowie: Marcin Szymkowiak (kierownik), Magdalena Ludwiczak, Aleksandra Ostojka, Edyta Wojtkowiak, Andrzej Gorzelańczyk i Mateusz Gościński

## ▶ WYCISKANIE SZTANGI LEŻĄC

# Poczta medalowa



Fot. Przemysław Szyszka

Krzysztof Kołodziej wywalczył mistrzostwo Europy weteranów w wyciskaniu sztangi leżąc w kategorii wiekowej 55-59 lat (a nie jak podaliśmy przed tygodniem 65-69 lat). Co ciekawe medal za tytuł otrzymał... pocztą. - Słowacy zamówili medale w firmie z Hong Kongu i niestety nie dotarły na czas na zawody. Dlatego trofea dostarczono nam później do domu - tłumaczy Kołodziej, który po wywalczeniu trzeciego tytułu mistrza Europy przygotowuje się do mistrzostw świata (w zależności od federacji zawody odbędą się najpierw w Austrii, a następnie w Argentynie). - Nie ukrywam, że szukam sponsorów, żeby uzbierać pieniądze potrzebne zwłaszcza na wyjazd za ocean - mówi Krzysztof Kołodziej, na co dzień trenujący w jarocińskim Atlas Fitness Clubie.

(faf)

## ▶ MISTRZOSTWA POLSKI W KOLARSTWIE GÓRSKIM

# Górale w Wielkopolsce

Najlepsi kolarze górscy w Polsce we wszystkich kategoriach wiekowych rywalizować będą w najbliższych dniach w Środzie Wlkp. i w Żerkowie. Nie zabraknie również wyścigów dla dzieci.

Po raz drugi z rządu Polski Związek Kolarski powierzył organizację Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim średzkiemu Superior MTB Energy Team. Przed rokiem impreza odbywała się tylko w Żerkowie. Tym razem najlepszych zawodników gościć będzie również Środa Wlkp.

Nieznających Wielkopolski dziwić może, że najważniejsza impreza w MTB odbywa się kolejny raz na nizinie. - W Wielkopolsce są miejsca, w których można zrobić trasę bardzo wymagającą fizycznie i organi-

zatorzy taką właśnie przygotowali. W zeszłym roku żerkowska trasa była ciężka, w tym roku została zmodyfikowana i jest jeszcze trudniejsza - przekonywał na konferencji prasowej zapowiadającej mistrzostwa Andrzej Piątek, dyrektor sportowy PZKol.

Gospodarzem dwóch pierwszych dni będzie Środa Wlkp. W czwartek, 17 lipca od godz. 20.00 rywalizować będą sztafety. Wcześniej, o godz. 18.30 odbędzie się ceremonia otwarcia mistrzostw połączona z oficjalną prezentacją drużyn. W piątek na uliczkach wokół rynku rywalizować kolarze w sprintach (eliminacjach). O 17.00 wystartują dzieci w ramach Mini Mistrzostw Polski (zapisy od godz. 13.00). Później w ścigać się będą również amatorzy. Od

19.45 o tytuły mistrzów Polski walczyć będą seniorzy i seniorki. Finały zostaną rozegrane już po zmroku, przy sztucznym świetle, co uatrakcyjni rywalizację. - Zmagania w Środzie będą niezwykle widowiskowe. W centrum miasta kolarze ścigać się będą po staromiejskich uliczkach, wzbogaconych o sztuczne, widowiskowe przeszkody. Emocji nie zabraknie - zapowiada Daniel Kurpisz autor tras mistrzostw.

W sobotę mistrzostwa przeniosą się do Żerkowa. Rywalizację rozpoczną dzieci, które od godz. 12.00 ścigać będą się w czterech kategoriach wiekowych (3-5 lat, 6-8 lat, 9-10 lat i 11-12 lat). Zapisy od godz. 9.15 do 11.30. Później (od godz. 13.30) do walki o puchary Prezesa PZKol staną żaki, żaczki, młodzicy, młodziczki, juniorzy młodzi i juniorki młodsze. O godz. 17.15 na trasę wyruszą mastersi.

Główne wyścigi mistrzostw odbędą się w niedzielę. Od 10.30 ścigać się będą juniorzy, a od 12.15 juniorki. O 14.30 na starcie staną najlepsze polskie kolarki górskie z olimpijkami Mają Włoszczowską i Paulą Gorycką na czele. Dwie godziny później o tytuł mistrza Polski powalczą najlepsi mężczyźni. - Trasa jest bardzo ciężka fizycznie. Po sztywnych podjazdach od razu następują trudne technicznie zjazdy, na których trzeba być skoncentrowanym, tak więc nie ma miejsca żeby odpocząć. Po raz kolejny ta trasa będzie ciekawa i dla zawodników, i dla kibiców - mówi Paula Gorycka.

Wszystkie regulaminy i informacje znaleźć można na stronie www.mpmtb.pl.

(faf)



Maja Włoszczowska będzie największą gwiazdą Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim, które zostaną rozegrane w Żerkowie i w Środzie Wlkp.

Fot. Szymon Gruchalski

## ▶ KOLARSTWO SZOSOWE

# Podwójne podium Krawczyka

Szymon Krawczyk, były zawodnik UKS Trójka Jarocin, zdobył dwa medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Szosowym. Startujący obecnie w barwach KTK Kalisz kolarz zajął drugie miejsce w jeździe indywidualnej na czas oraz trzecie w wyścigu ze startu wspólnego.

W zawodach startowali także inni jarociniacy jeżdżący w okolicznych klubach: Przemysław Kuświk, Marceł Musielak i Joanna Golec.

Szerzej w następnym numerze „Gazety”.



(faf)

## ▶ TAEKWONDO WTF



## Światowa Zuzanna

Zuzanna Kaczmarek (Białe Tygrysy PWiK Jarocin) znalazła się w jedenastoosobowej kadrze Polski (pięć dziewcząt i sześciu chłopców) na I Mistrzostwa Świata Kadetów w Taekwondo, które od 21 do 27 lipca odbędą się w Baku w Azerbejdżanie.

- Sam wyjazd na mistrzostwa świata to ogromny sukces naszej zawodniczki, ale wiadomo, że stawiamy sobie zawsze wysoko poprzeczkę i będziemy walczyć o medale. Mistrzostwa świata

to specyficzna impreza, można być w życiowej formie, ale jak zabraknie trochę szczęścia w losowaniu i trafi się w pierwszych walkach na silne przeciwniczki to może być różnie. Zuzanna ciężko trenuje po ok. pięć godzin. Zarówno ona jak i ja zrobiliśmy wszystko, by była jak najlepiej przygotowana pod każdym względem - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów.

(faf)

## ... WOKÓŁ BOISKA

## ▶ Kiełb w Chrobrym

Jakub Kiełb, wychowanek Jaroty, podpisał umowę z beniaminkiem I ligi Chrobrym Głogów dotychczas grającemu tam od pół roku Karola Danielaka. Kiełb w poprzednim sezonie występował w Termalicy Bruk-Bet Nieciecza. Wystąpił w osiemnastu meczach i zdobył jedną bramkę.

## ▶ Z Jaroty do IV ligi

Dwaj piłkarze Jaroty, którzy nie podpisali nowych umów w Jarocinie w następnym sezonie zagrają w Pelikanie Niechanowo. Drużynę beniaminka południowej grupy IV ligi zasilili Hubert Oczkowski i Damian Pawlak.

## ▶ Matuszewski w „Chelsea”

Aleksander Matuszewski został nowym trenerem LZS-u Cielcza. Zastąpił na tym stanowisku Sebastiana Wojcieszaka. Matuszewski już wcześniej prowadził drużyny z Ziemi Jarocińskiej. W sezonie 2011/12 był szkoleniowcem Błękitnych Sparty Kotlin. Później pracował z młodzikami Gromu Golina, a wiosną 2013 roku trenował GKS Żerków.

(faf)

OGŁOSZENIE



# MTB

## Mistrzostwa Polski 2014 w kolarstwie górskim

Środa Wielkopolska - Żerków



mpmtb.pl

Moc atrakcji i cenne nagrody dla kibiców!



Maja Włoszczowska

Borys Góral

Anna Szafranec

### ZOBACZ W AKCJI

# NAJLEPSZYCH KOLARZY GÓRSKICH!

## przyjdź i kibicuj!!!

### Program:

17.07 - sztafety drużynowe: Środa Wielkopolska  
18.07 - sprinty: Środa Wielkopolska

19.07 - wyścigi cross country o Puchar Prezesa PZKOl: Żerków  
20.07 - wyścigi cross country w kat. Junior, U23, Elita: Żerków

Szczegółowy program dostępny na stronie internetowej: mpmtb.pl

## Organizatorzy



## Patronat honorowy



## Sponsorzy



## Patronat medialny



# GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocińska.pl  
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Aleksandra Piarczyk, a.piarczyk@jarocińska.pl

Z-CZ REDAKTORA NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuta

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

## GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46  
Danusz Fijolek  
d.fijolek@jarocińska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocińska.pl  
Barbara Dzierża  
b.dzierza@jarocińska.pl  
Łukasz Zięciak  
l.zeciak@jarocińska.pl

## DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocińska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocińska.pl  
Paulina Horbacz

## DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

## BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

## PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolín, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

## WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

## PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

## SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocińska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

## PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

## ▶ JAROTA JAROCIN

Piłkarze Jaroty Jarocin łatwo pokonali 3:0 beniaminka I ligi Chrobrego Głogów. Wynik poszedł w świat, jednak nie należy popadać w huraoptymizm.

Springowe spotkanie z Chrobrym zostało zakontraktowane w ramach zimowego transferu Karola Danielaka. Niestety glogowianie do Jarocina przystąpił drugi zespół. Pierwsza drużyna zagrała tego samego dnia w Wągrowcu z Olimpią Grudziądz, przegrywając 1:2.

Jarota nie miała problemu z pokonaniem występujących na co dzień w okręgówce rezerw Chrobrego. Jarociniacy bardzo szybko objęli prowadzenie. Michał Goliński precyzyjnie zagrał między obrońców do wbiegającego Adama Durowicza, a ten wyłożył piłkę Kamilowi Stefaniakowi, który nie miał problemów z pokonaniem bramkarza.

W drugiej połowie, po kolejnym świetnym zagraniu Golińskiego, wynik podwyższył Jakub Adamkiewicz. - Goliński to zawodnik nietuzinkowy, mający bardzo duże doświadczenie. Przyszedł do nas, aby podaniami otwierać innym zawodnikom drogę do bramki. Michał porusza się po boisku bardzo oszczędnie, dostojnie, ale chciałbym, żeby każdy piłkarz miał taki przegląd pola. Dziś dwukrotnie idealnie zagrał piłkę i strzeliliśmy dwie bramki. Tego właśnie od niego oczekujemy. Jeszcze nie do końca poznaliśmy nasz zespół, ale mamy jeszcze czas, żeby stał się rzeczywistym liderem drużyny - mówił po

W meczu z Chrobrym mogły się podobać stale fragmenty gry bardzo ciekawie wykonywane przez Jarotę



Fot. Przemysław Śleszczyński

JAROTA HOTEL JAROCIN 3:0  
CHROBRY GŁOGÓW (1:0)

BRAMKI

1:0 - Kamil Stefaniak, po podaniu Adama Durowicza (3.)  
2:0 - Jakub Adamkiewicz, po podaniu Michała Golińskiego (64.)  
3:0 - Hubert Antkowiak - głową, po dośrodkowaniu Adama Durowicza z rzutu rożnego (76)

SKŁAD

Jarota Hotel: Adam Makuchowski - Igor Skowron (46. Jędrzej Ludwicki), Bartosz Krelba, Krzysztof Czabański, Jakub Adamkiewicz, Adam Durowicz, Michał Grobelny (46. Bartosz Czerniewski), Maciej Stronka, Hubert Antkowiak, Michał Goliński (65. Filip Taczala), Kamil Stefaniak (46. Krystian Benuszak)

Chrobry: Damian Tyżlik - Kamil Kraska, Patryk Kraska, Daniel Kozak, Konrad Pawłowski (75. Dawid Lampa), Przemysław Murdzek, Maciej Rybak, Jakub Aldas, Paweł Szymański, Patryk Obiała, Tomasz Bielęf

## Wynik poszedł w świat

meczu Maciej Dolata, trener Jaroty.

Trzeciego gola strzelił Hubert Antkowiak, który głową pokonał bramkarza Chrobrego po dośrodkowaniu Adama Durowicza z rzutu rożnego.

W sparingu sprawdzanych było

dwóch graczy. Siedemnastoletni bramkarz juniorów Lecha i reprezentacji Polski - Adam Makuchowski nie miał za wiele pracy i nie bardzo mógł się wykazać. Drugi z testowanych - Maciej Stronka (ostatnio GKS

Dopiewo) zaprezentował się bardzo dobrze i być może dołączy do Jaroty.

- Gdybyśmy z całego spotkania wybrali trzydzieści minut dobrej gry, to byłoby bardzo dobrze. Na usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że zespół w tym

tygodniu pracował bardzo intensywnie. Trenowaliśmy dwa razy dziennie i było to widać w ostatnich dwudziestu minutach, kiedy nogi już „nie niosły”. Należy się cieszyć z wyniku, bo to pozwala drużynie budować się psychicznie. Jest to jedna ze stron pracy trenera, która wymaga dotarcia do zespołu mentalnie. Myślę, że ten wynik pozwoli nam spokojnie odpocząć i we wtorek przystąpić do kolejnego mikrocyklu, który zakończymy meczem Pucharu Polski w Lublinie - podsumował mecz trener Jaroty

W tym tygodniu podopieczni Macieja Dolaty rozegrają dwa spotkania. W środę zmierzą się w Jarocinie z Lechią Kostrzyn (godz. 19.00), a w sobotę meczem z Motorem w Lublinie rozpoczną przygodę z Pucharem Polski.

(faf)

OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY W TAEKWONDO WTF

## Olimpijskie medalistki

Pięć medali (dwa złote, dwa srebrne i brązowy) wywalczyły zawodniczki Białych Tygrysów PWiK Jarocin podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo, która odbyła się we Wrocławiu. Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Zuzanna Kaczmarek. Srebrne krawężki zdobyły Marta Ratajczak i Zuzanna Bambrowicz, a z brązem do domu wróciła Alicja Końszczyńska. Podopieczne Józefiny Nowaczyk - Wróbel zajęły piąte miejsce w klasyfikacji klubowej i zainkasowały aż 48 punktów do Systemu Współzawodnictwa Sportowego Dzieci i Młodzieży.

Pierwszego dnia juniorki młodsze rywalizowały w dwubój technicznym. Nie zawiodła Zuzanna Kaczmarek, która zwyciężyła w obu konkurencjach i pewnie wywalczyła złoty medal. Blisko podium były Zuzanna Bambrowicz i Alicja Końszczyńska, które zajęły czwarte miejsca. Siódma była Marta Ratajczak, a dziesiąta Weronika Kaik.

Drugiego dnia trenerka Białych

Tygrysów liczyła na dwa złote i jeden brązowy medal. - Po wcześniejszych startach mieliśmy dość dobrze rozpracowane te kategorie wagowe, w których startowały nasze zawodniczki i plan był jeden: dwa złota - Zuzi Kaczmarek i Marty Ratajczak, natomiast Weronika Kaik, Ala Końszczyńska i Zuzanna Bambrowicz miały walczyć o sprawienie niespodzianki, jaką miał być jeden brązowy medal - mówi Józefina Nowaczyk - Wróbel.

Zuzanna Kaczmarek zgodnie z oczekiwaniami zdobyła swój drugi złoty medal i obroniła tytuł mistrzyni Polski wywalczony przed rokiem, jednak w finale musiała się ostro napracować. Dwa pierwsze pojedynki wygrała zdecydowanie (pierwszy przed czasem, a drugi 10:2). W walce o złoty medal po dramatycznym pojedynku pokonała 11:10 Natalię Nikliborc (Start Olsztyn). - Przestrzegalam Zuzię przed stosowaną przez rywalkę techniką na głowę. Niestety Zuzia chcąc pokazać swoją zdecydowaną wyższość, bo raz w karierze pokonała Natalię bardzo wysoko, już w pierwszych sekundach, po swoich szaleńczych i jak to my mówimy atakach bez głowy dwukrotnie nadziała się na kontrę właśnie na głowę i przegrywała 0:6. Dobrze, że przed zakończeniem pierwszej rundy nie straciła już więcej punktów i po niezwykle ostrej, chyba w dużej części nienadającej się do cytowania, reprimendzie, od początku drugiej rundy zaczęła walczyć zdecydowanie spokojniej i rozważniej, powoli odrabiając starty, ostatecznie wygrywając jednym punktem - opowiada trenerka.

Druga z faworytek do złota, Marta Ratajczak (kat. 59 kg), swój start rozpoczęła we Wrocławiu od zwy-

cięstwa... bez walki. Trener zawodniczki AZS-u Łódź, chcąc uniknąć szybkiej porażki lub kontuzji, rzucił w pierwszej sekundzie ręcznik, podając tym samym swoją podopieczną, co ostatecznie okazało się dobrym posunięciem, gdyż jego zawodniczka po wygranej w repasażach zdobyła brązowy medal. W drugim pojedynku zawodniczka Białych Tygrysów pokonała 13:8 zawodniczkę Kantora Częstochowa, a w finale spotkała się z Natalią Pawłowską (Smoki Rakoniewice). - Tę walkę będę pamiętała pewnie przez kilka następnych lat. 30 sekund przed końcem Marta prowadziła 6:2 i nic nie wskazywało, aby mogło się jeszcze coś w tym pojedynku wydarzyć, szczególnie, że przeciwniczka praktycznie nie stosowała technik na głowę. I wtedy Marta stanęła, przestała trzymać blok, a rywalka zaczęła ją okopywać jak worek treningowy. W kolejnych sekundach zdobyła 5 punktów, wyłącznie z technik na hogo i wraz z końcowym gongiem przysły wszystkie marzenia Marty, szczególnie te związane z wyjazdem na mistrzostwa świata - podsumowała Józefina Nowaczyk - Wróbel.

Bardzo pozytywnie zaskoczyła za to Zuzanna Bambrowicz (kat. 47 kg). „Tygryśca” pewnie wygrała dwie walki, a w półfinale po zaciętym boju pokonała 3:2 Milenę Rzeźnik (TKD Paradyż). W finale przegrała wyraźnie ze zdecydowaną faworytką tej kategorii - Kamilą Cibicką (AZS OŚ Poznań) i ostatecznie wywalczyła srebrny medal. Bardzo zadowolona z jej występu była Józefina Nowaczyk - Wróbel. - Należą jej się za ten start ogromne słowa uznania. Jest pierwszoroczną juniorką młodszą, a w dodatku startowała w najliczniej obsadzonej



Zawodniczki Białych Tygrysów wywalczyły pięć medali Ogólnopolskiej Młodzieży i w klasyfikacji drużynowej zajęły piąte miejsce w Polsce

kategorii, gdyż do finałowej ósemki dokooptowano na podstawie tzw. dzikich kart aż sześć zawodniczek. Zuzanna tym startem udowodniła, że drzemią w niej ogromne możliwości i teraz tylko od niej zależy, jak potoczy się jej dalsza kariera.

O niespodziankę postarała się także Alicja Końszczyńska, która wróciła z brązowym medalem. Po pierwszej wygranej walce, przegrała drugi pojedynek, ale w pięknym stylu (przez nokaut) zwyciężyła repasażowy bój

o trzecie miejsce. - Śmiejemy się, że Ala to zawodniczka o niesamowitych możliwościach, ale jeszcze większych problemach. Cały czas prosimy, apelujemy, straszymy, aby wreszcie zaczęła słuchać podpowiedzi, czy to przed walką, czy podczas walki i jak wreszcie we Wrocławiu raz posłuchała, to znokautowała w taki sposób przeciwniczkę, że ta pewnie już do walki z nią nigdy nie wyjdzie - zauważyła trenerka Białych Tygrysów.

(faf)

**Leśniewscy**  
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biurowiec nowej fabryki mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**

**PROMOCYJNE CENY!**

**OPAŁ KLINKIER**

Czynny w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**